IX kadencja

# KANCELARIA SEJMU
## Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 78)**

z dnia 16 listopada 2021 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 78)

16 listopada 2021 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

**– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały o solidarności w sprawie ochrony polskich granic (druk nr 1758);**

**– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie politycznego oraz humanitarnego kryzysu na granicy polsko-białoruskiej (druk nr 1759).**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor, Joanna Góral** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Ewelina Roguska, Radosław Iłowiecki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobry wieczór państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum.

Porządek posiedzenia obejmuje dwa punkty. Pkt 1 – Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały o solidarności w sprawie ochrony polskich granic – druk nr 1758. Pkt 2 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie politycznego oraz humanitarnego kryzysu na granicy polsko-białoruskiej – druk nr 1759. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Proponuję, żeby po przeprowadzeniu pierwszych czytań projektów, na podstawie art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu, ze względu na wspólną tematykę projektów uchwał Komisja wyraziła zgodę na wspólne rozpatrzenie projektów i sporządzenie wspólnego sprawozdania. Czy jest sprzeciw wobec takiego sposobu procedowania? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja podjęła uchwałę o wspólnym rozpatrzeniu projektów i sporządzeniu wspólnego sprawozdania.

W takim razie przechodzimy do pkt 1. Proszę pana posła Jarosława Zielińskiego o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 1758. To jest projekt uchwały o solidarności w sprawie ochrony polskich granic. Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jak wszyscy wiemy i pamiętamy, tydzień temu – 9 listopada – na specjalnie zwołanym posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pan premier Mateusz Morawiecki, ministrowie, rząd, przedstawili informację na temat sytuacji na granicy polsko-białoruskiej. Nie skwitowaliśmy tych wystąpień, tej informacji tak, jak to się zwykle odbywa, tj. głosowaniem. Teraz chcemy do tego powrócić, uważając, że poza samym głosowaniem trzeba jeszcze wyrazić coś więcej, bo sytuacja jest nadzwyczajna. Byłoby dobrze, gdybyśmy przegłosowali wspólne stanowisko, oczywiście, zarazem przyjmując informację rządu i żeby to był wyraz zgodnego spojrzenia całej klasy politycznej, a przynajmniej tej klasy politycznej, która jest reprezentowana w Sejmie, na tę sprawę, na sprawę zagrożenia polskiej granicy, zagrożenia polskiej integralności terytorialnej, a zarazem zagrożenia wschodniej granicy Unii Europejskiej.

Zgoda w tej sprawie ma ogromne znaczenie, więc dążymy do tego, żeby przygotować projekt uchwały, która będzie możliwa do przyjęcia przez wszystkich. Klub Parlamen-

tarny Prawo i Sprawiedliwość złożył projekt takiej uchwały, zawarty w druku nr 1758. Pozwolę sobie ten projekt przybliżyć. On zawiera 4 fragmenty, 4 akapity. W pierwszym z nich proponujemy wyrazić solidarność Sejmu z polityką rządu w sprawie ochrony polskiej granicy z Białorusią. W drugim akapicie proponujemy wyrazić szacunek i wdzięczność. Wyrażaliśmy to podczas wspomnianego posiedzenia Sejmu z 9 listopada br. Raz jeszcze w tej uchwale chcemy wyrazić wielki szacunek i wdzięczność dla funkcjonariuszy broniących naszej granicy, chroniących tę granicę.

W trzecim akapicie proponujemy wyrazić potępienie dla działań prowadzących do destabilizacji Polski i podkreślić obowiązki obywateli, nas wszystkich. W końcowym akapicie chcemy raz jeszcze zamanifestować naszą solidarność – solidarność Polaków – wobec tego zagrożenia. Pozwolę sobie może ten projekt uchwały odczytać. Jego tytuł brzmi: „Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia" – w którym ją uchwalimy ten dokument – „o solidarności w sprawie ochrony polskich granic". Treść uchwały: „Reżim Aleksandra Łukaszenki po raz kolejny zaatakował Polskę, wykorzystując sprowadzone przez siebie tysiące migrantów do szturmu na granice Rzeczypospolitej. Od kilku dekad nasze państwo nie stało przed tak dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa. W tej chwili próby Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża solidarność z polityką polskiego rządu w tej sprawie, wraz ze wszystkimi instytucjami i osobami zaangażowanymi w obronę Polski i Polaków.

Tysiące naszych przodków walczyły o prawo do wolnej, niepodległej Polski. Naszym obowiązkiem w pamięci trudu przeszłych pokoleń jest stanąć dziś ramię w ramię z żołnierzami, z funkcjonariuszami dumnie noszącymi polski mundur i strzegącymi granic państwa. Funkcjonariusze Straży Granicznej, Policji, żołnierze Wojska Polskiego, w tym WOT i przedstawiciele innych służb bronią naszego bezpieczeństwa, naszej wolności i suwerenności naszej ojczyzny. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim, którzy służą dziś Rzeczypospolitej.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stanowczo potępia wszelkie działania prowadzące do destabilizacji Polski, zwłaszcza dezinformację zewnętrzną. Zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom wobec zewnętrznego ataku oraz zagwarantowanie nienaruszalności granic jest elementarnym obowiązkiem państwa polskiego wynikającym wprost z konstytucji. Podstawowym zadaniem spoczywającym na wszystkich obywatelach Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności na reprezentantach polskiego narodu, niezależnie od poglądów politycznych, jest wspieranie instytucji państwa i jego służb. Rzeczpospolita Polska jest silna siłą swoich instytucji, swoich obywateli. Jeżeli będziemy ze sobą solidarni, razem skutecznie stawimy czoła atakowi na nasze państwo. Na tę solidarność Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się dziś do wszystkich Polaków".

Ten tekst, tę propozycję analizowało Biuro Legislacyjne. Na pewno mają państwo przed sobą tekst z tymi wytłuszczeniami, czyli pewne propozycje drobnych korekt Biura Legislacyjnego, przede wszystkim językowych. Zwracam uwagę na to, że mamy ten dokument po pewnej analizie. Zapewne wrócimy do tych korekt. Przeczytałem tekst w wersji zgłoszonej, w tej, która występuje w druku nr 1758. Drugiego dokumentu nie będę omawiał. Chciałbym tylko zwrócić państwa uwagę na pewną rzucającą się w oczy różnicę. Projekt został przedstawiony przez inną grupę posłów, których reprezentuje pan poseł Borys Budka. Tamten projekt ma tytuł, który chyba nawet odzwierciedla naszą dyskusję i nasze spory prowadzone w ostatnim czasie. Niestety, one dzisiaj powróciły z całą mocą, a szkoda, podczas długich, pięciogodzinnych obrad Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, kiedy pracowaliśmy nad nowelizacją ustawy o ochronie granicy. Wydawało się, że temperatura sporu wokół spraw związanych z zagrożeniem utrzyma się na niższym poziomie. Zresztą debata sprzed tygodnia wskazywała na pewne nadzieje z tym związane. Natomiast dzisiaj, niestety, powróciły one z całą mocą. Myślę, że tytuł drugiej uchwały też w jakimś sensie odzwierciedla inne stanowisko części posłów. Oczywiście, o tym będzie za chwilę mowa. Ona dotyczy politycznego oraz humanitarnego kryzysu na granicy polsko-białoruskiej. Zwracam państwa uwagę na to, że ona nie dotyczy ochrony polskich granic, tylko kryzysu humanitarnego i politycznego. Na pewno to jest symboliczne, że właśnie tak to się kształtuje w tych dwóch przedłożeniach. Oczywiście, rekomenduję Wysokiej Komisji do dalszych prac projekt złożony przez grupę posłów

Prawa i Sprawiedliwości, których mam zaszczyt reprezentować. Mam nadzieję, że ten projekt stanie się projektem wiodącym w dalszych pracach.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo panu posłowi. Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania? Proszę bardzo. Aha, żeby debaty były wspólne? Dobrze. Może to jest dobra koncepcja. Czyli teraz proszę panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarasińską o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 1759. To jest projekt uchwały w sprawie politycznego oraz humanitarnego kryzysu na granicy polsko-białoruskiej. Tam jest zapisany jako wnioskodawca pan poseł Borys Budka, ale pan przewodniczący Borys Budka upoważnił panią przewodniczącą Iwonę Śledzińską-Katarasińską. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Rzeczywiście, jeśli w dalszych pracach chcemy brać pod uwagę oba projekty, a przynajmniej tego próbować, to rzeczywiście dziękuję za tę uwagę panu posłowi Suskiemu, bo teraz należy przedstawić drugi projekt, żebyśmy byli w stanie zobaczyć, czy one są kompatybilne. Pan poseł Zieliński próbował scharakteryzować ten projekt, ale jako przedstawiciel wnioskodawców i autorów tego projektu pozwolę sobie powiedzieć, że to jest projekt, który po prostu pokazuje sytuację, z która mamy do czynienia, na nieco szerszym tle niż jest to w projekcie o solidarności w sprawie ochrony polskich granic, w tekście o ochronie polskich granic.

Można byłoby mieć wrażenie, że mamy wojnę Aleksandra Łukaszenki z Polską i na tym się kończy. Tymczasem wiemy, że granica jest granicą polską. To prawda. Ale przecież także oficjalnie jest mowa o tym, że jest to zarazem granica Unii Europejskiej i jest to problem, który nie jest wyłącznie problemem Polski. Gdybyśmy zostali z tym problemem sami, to myślę, że żadne apele o solidarność i współpracę by nie pomogły. Nie możemy z tym kryzysem zostać sami. To raz. Dwa. Rzeczywiście, u źródeł tej sytuacji leży kryzys polityczny, który jest wywołany przez Łukaszenkę. W ten sposób mści się on na unii, tym razem reprezentowanej bezpośrednio przez Polskę, ale także przez Litwę i Łotwę, za sankcje, które Unia Europejska nałożyła na Łukaszenkę, na Białoruś po sfałszowanych wyborach i prześladowaniu tysięcy protestujących Białorusinów. Przypomnę, że w więzieniu białoruskim są także Polacy – Andżelika Borys i redaktor Poczobut, więc to jest chyba sprawa, która powinna gdzieś wybrzmieć. Dlatego jest szerszy zakres uchwały, którą proponuje Koalicja Obywatelska.

Zarazem ten kryzys polityczny doprowadził do kryzysu humanitarnego, bo jednak faktem jest, że w pułapce pomiędzy stroną białoruską, a polskimi służbami, które bronią granicy, bo taki mają konstytucyjny obowiązek i taka jest polska racja stanu, koczują sprowadzone tam tysiące – jak sądzę – Bogu ducha winnych ludzi. Po prostu wprowadzono ich w błąd, że mają tu łatwy korytarz do przedostania się na zachód. Oni tam nie jadą na wczasy. Z reguły po prostu w większości chcą sobie chyba poprawić swój los i byt, a w części – w znacznej części, jak sądzę – są także poddani w swoich krajach prześladowaniu. Są w sytuacji kryzysowej. To, co się dzieje na granicy jest obrazem ogromnego kryzysu humanitarnego. Jednak znajdowanie gdzieś w bagnach chorych ludzi, znajdowanie dzieci plączących się na mrozie po lesie, rodzin, kobiet rodzących w lesie, na jakiejś obcej ziemi, to jest kryzys humanitarny. Stąd taka konstrukcja tej uchwały, którą tutaj proponujemy.

Pierwszy akapit pokazuje tło, to znaczy powód, dla którego w ogóle doszło do tego kryzysu. Potem jest mowa o tym, że właśnie ten kryzys polityczny doprowadził także do kryzysu humanitarnego, za który pełną odpowiedzialność ponosi Aleksander Łukaszenka. Nie ma tu w ogóle… Żadnej wątpliwości być nie może. Dalej, doceniając i poświęcenie, i wysiłek, i zaangażowanie wszystkich służb, zarówno Straży Granicznej, jak i Policji i żołnierzy, Sejm ma tutaj wręcz obowiązek wyrażenia solidarności z tymi funkcjonariuszami. Musi także przypomnieć, że cały czas mówimy o granicach Polski i Unii Europejskiej. Konsekwencją takiego spojrzenia jest pełne prawo do oczekiwania od Unii Europejskiej i organizacji międzynarodowych, także tych, z którymi wiążą nas traktaty i umowy, pomocy, bo nie możemy na tej granicy zostać sami.

To jest chyba po prostu jasne. Zarazem jest mowa… Proponujemy kilka punktów, których wprowadzenie – jak sądzę – byłoby bardzo przydatne także dla rządu przy próbie opanowania tego kryzysu, bo na nim cierpią mieszkańcy tych okolic i cierpi polska reputacja, bo obrazy, które przedostają się w świat, gdzie telewizja… Nie mamy tam własnych mediów, więc w większości w świat idą informacje, które są fabrykowane przez Białoruś bądź nadawane od strony Białorusi. Są to zarówno bezpośrednie szkody i jakieś kłopoty, jak i wizerunkowo Polsce na pewno to nie służy. Stąd końcówka tej uchwały. W naszej propozycji mówimy, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że działając wspólnie i solidarnie z Komisją Europejską oraz członkami Unii Europejskiej oraz NATO, kryzys wywołany przez Łukaszenkę zostanie opanowany i zażegnany.

Moje środowisko parlamentarne, moje środowisko polityczne od początku twierdzi, że nie jest to, że nie powinna to być sprawa czysto polska. Jest to sprawa, która ma swoje źródła międzynarodowe. Zaczęło się od sporu Unii Europejskiej z Białorusią, jakie ma remedium na rozwiązanie tej sytuacji. To remedium powinno być międzynarodowe, w ścisłej współpracy z Unią Europejską, której jesteśmy członkami. Jest taka propozycja. Nie byłam na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, ale nie widzę w tej propozycji tego, co zobaczył pan poseł Zieliński. Ona jest po prostu szersza. To prawda. Daje inne, szersze tło. Ale – moim zdaniem – w niczym nie jest ani propozycją konfrontacyjną ani atakującą. Jest to propozycja, która odpowiada faktom. Tak to wygląda. Dokładnie tak to wygląda.

Dlatego w imieniu własnym oraz koleżanek i kolegów wnoszę o wykorzystanie w maksymalnym stopniu… Rozumiem, że nie będziemy przecież pomijać milczeniem propozycji mówiącej o solidarności w obronie polskich granic. Ale zachęcam do maksymalnego wykorzystania tych sformułowań, które znalazły się w naszej propozycji. Powtarzam, że one dają szersze tło. Nieco inaczej wskazują na powody i rozszerzają możliwość wyjścia z tej sytuacji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Teraz otwieram debatę ogólną o projekcie. Pierwszy zgłaszał się pan poseł Maciej Konieczny. Proszę bardzo.

**Poseł Maciej Konieczny (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję za udzielenie głosu. Na tym posiedzeniu Komisji zajmujemy się dwoma projektami uchwał autorstwa Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej. Przepraszam, Koalicji Obywatelskiej. Niestety, nie udało się włączyć jeszcze jednego projektu uchwały autorstwa Lewicy. Już na poziomie tytułu można zobaczyć, dlaczego szkoda. Faktycznie tytuł uchwały autorstwa Prawa i Sprawiedliwości nie uwzględnia humanitarnego aspektu całej sytuacji i to jest duży problem, bo to jest kluczowy aspekt. Można odnieść wrażenie, że mowa o kryzysie politycznym w wykonaniu Platformy Obywatelskiej jest jednak zbyt słaba, więc w swojej wersji zaproponowaliśmy, żeby była to uchwała w sprawie kryzysu humanitarnego na granicy polsko-białoruskiej, w związku z agresją reżimu Aleksandra Łukaszenki, żeby było jasne, że to nie jest jakiś tam kryzys polityczny.

Jest to agresja wrogiego reżimu na Polskę. Zależy nam – jest to dla nas kluczowe – żeby jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości określić, kto tu jest sprawcą, kto pada ofiarą ataku w tej konkretnej sytuacji. Z jednej strony oznacza to możliwość jak najbardziej jednoznacznego określenia Łukaszenki jako agresora. Z drugiej strony – to jest moja bardzo krytyczna uwaga do projektu Prawa i Sprawiedliwości – oznacza to, że nie możemy sugerować, że osoby, które padły ofiarą oszustwa Aleksandra Łukaszenki są dla Polski zagrożeniem. Pierwszy akapit, mówiący o szturmujących migrantach, to – niestety – powrót do tej retoryki Prawa i Sprawiedliwości, która towarzyszyła wyborom w 2015 r. i która teraz również zbyt często się przewija. To jest próba nastraszenia Polaków imigrantami, uchodźcami. Tak?

Tutaj, niestety, to mija się z celem, o którym mówimy, żeby jasno pokazać, kto jest winny, kto jest agresorem, kto brutalnie wykorzystuje ludzi i powoduje ten kryzys humanitarny i tę agresję na Polskę. To jest mój pierwszy duży zarzut do projektu Prawa i Sprawiedliwości, który – niestety – uniemożliwia nam poparcie tego projektu w tym kształcie. Oczywiście, jako całość projekt Platformy Obywatelskiej jest nam bliższy także z racji tego,

że podkreśla aspekt humanitarny. Jeżeli chodzi jeszcze o projekt Prawa i Sprawiedliwości, jest w nim jeszcze jedna rzecz, która – moim zdaniem – jest mocno niefajna. W całej tej uchwale odczytuję wąsko rozumiany polityczny zamiar fabrykowania bezkrytycznej zgody dla działań rządu w tej sytuacji. To nie jest O.K. Jeżeli mówimy o uchwale Sejmu w przypadku bezprecedensowego kryzysu, jeżeli mówimy o poświęceniu ludzi, którzy są teraz na granicy, jeżeli mówimy o poważnym zagrożeniu dla Polski i o kryzysie humanitarnym, to nie jest czas na takie polityczne przepychanki, że damy wam uchwałę, a wy albo bezkrytycznie nas popieracie, albo powiemy, że nie służycie Polsce.

Taką intencję odczytuję z tych jednoznacznych określeń i Lewica nie da się złapać w tę pułapkę. Nie podpiszemy wam czeku in blanco w obawie, że potem nam powiecie, że sprzeciwiamy się Polsce. Nie. Naszym obowiązkiem wobec Polski jest także krytyczne patrzenie władzy na ręce w najbardziej niebezpiecznych i kluczowych momentach dla naszego kraju. Jest jeszcze jedna rzecz, która jest w naszej uchwale, a – niestety – mam wrażenie, że umyka, w kwestii solidarności z żołnierzami i funkcjonariuszami Straży Granicznej. Mam wrażenie, że tu potrzeba czegoś więcej niż symboliczna solidarność. To znaczy, my mówimy w uchwale o wsparciu. O wsparciu, które oznacza pomoc psychologiczną, jak i sprzęt, a także to, żeby nie stawiać polskich żołnierzy i funkcjonariuszy Straży Granicznej w takiej sytuacji, że są zmuszani do wykonywania nieludzkich i bezprawnych rozkazów. Tego w naszej ocenie wymaga szacunek dla ludzi, którzy służą państwu polskiemu. Stąd mam wrażenie, że ta symboliczna solidarność trochę przypomina klaskanie dla medyków podczas kryzysu pandemicznego. Tu nie potrzeba oklasków. Tu potrzeba konkretnego wsparcia.

Zamiast tego mamy jakieś naprawdę szokujące zbiórki dla polskich żołnierzy, które są promowane w publicznych mediach. To jest coś naprawdę niepokojącego, że państwo polskie po paru tygodniach kryzysu nie jest w stanie wyposażyć swoich ludzi w najbardziej podstawowy sprzęt. Tutaj bardziej oczekiwalibyśmy, że Sejm będzie deklarował pełne wsparcie. Praktyczne, realne wsparcie dla ludzi, którzy teraz działają na granicy, a nie symboliczne i noszące także trochę znamiona szantażu politycznego zaklęcia. Niestety, w tej formule nie jesteśmy w stanie poprzeć projektu Prawa i Sprawiedliwości. Szkoda, że nie mamy okazji, żeby pracować nad projektem Lewicy. Jeżeli chodzi o projekt Platformy Obywatelskiej, co do intencji jest on nam znacznie bliższy. Ten projekt bylibyśmy gotowi poprzeć. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu posłowi.

**Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):**

Panie przewodniczący, mam wniosek formalny.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Chwileczkę. Dziękuję panu posłowi. Ale ten trzeci projekt, o którym pan poseł mówił, jest co prawda wniesiony, ale nie ma nadanego numeru druku i nie został do nas skierowany, więc pracujemy na tych projektach, na których możemy pracować. A poprawki każdy poseł może zgłaszać. Teraz tak. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Marek Suski. Potem pani poseł Joanna Senyszyn.

**Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):**

Ale ja mam wniosek formalny, jeżeli można.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

No to proszę. Ale już teraz? Tak?

**Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

No, to proszę bardzo.

**Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):**

Ponieważ część osób nie ma atestowanych maseczek, a jednak jest to duże zagrożenie, bardzo prosiłabym, żeby te osoby zmieniły szmaciane maseczki, które nic nie dają, na atestowane.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Ale to nie jest wniosek formalny, tylko raczej wniosek medyczno-higieniczny, więc nie będziemy nad nim głosować.

**Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):**

No, tak. Ale stanowią zagrożenie, zwłaszcza, że w PiS-ie pojawiła się już choroba.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To znaczy, myślę, że jeżeli ktoś uważa, że maseczka jest niepewna, to można ją wymienić na maseczki, które są proponowane przy wejściu. Aha, wyszły już. Zostały wymienione. No, to może zostaną dostarczone kolejne. Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem poprzeć wniosek pana przewodniczącego Zielińskiego o przyjęcie za podstawę do naszych prac druku nr 1758. Uzasadnię to w taki sposób, że mamy do czynienia z dwiema propozycjami uchwał. Jednak nie określałbym, że one są tożsame czy w tej samej sprawie. Choć mówią o granicy polsko-białoruskiej, to jeden mówi o solidarności w sprawie polskich granic, a drugi o politycznym i humanitarnym kryzysie. Moim zdaniem intencje tych dwóch uchwał są jednak rozbieżne. Jedna mówi o tym, że trzeba wspierać tych, którzy bronią polskich granic i przekazywać prawdę o sytuacji, a druga propozycja uchwały – ta złożona przez Platformę – wzywa czy próbuje wzywać rząd polski do podejmowania tak naprawdę działań, które rząd polski podejmuje, prowadzi i wypełnia zgodnie z prawem. I polskim, i międzynarodowym. Rząd wypełnia swoje powinności.

Jest tu taka sugestia, że pełniąc odpowiedzialną służbę winni jednocześnie respektować prawa człowieka i w swoich działaniach kierować się humanitaryzmem, zasadą konwencji do spraw statusu uchodźców. Nigdzie, w żadnych przepisach dotyczących praw człowieka nie napisano, że prawem człowieka jest nielegalne przekraczanie granicy, siłą atakując pograniczników, tnąc zasieki, rzucając kamieniami i krzywdząc tych, którzy na tej granicy przebywają by ją chronić. Po pierwsze, jest to sugestia o tym, że Polska, polskie wojsko czy polscy pogranicznicy nie respektują praw człowieka. To jest pierwszym kłamstwem w tej propozycji uchwały, ponieważ wszystkie możliwe prawa humanitarne są przestrzegane.

Niestety, nie ma możliwości, żeby polscy pogranicznicy przestrzegali praw człowieka, praw humanitarnych i różnych innych zasad w stosunku do osób, które przebywają poza naszymi granicami. Pani poseł uzasadniając powiedziała, że ci ludzie cierpią i są w strefie między granicą polską, a białoruską, w pułapce między granicą polską, a białoruską. Otóż, szanowna pani, szanowni państwo, te osoby nie są w żadnej strefie pułapki między granicami. One są na terenie Białorusi, więc pełną odpowiedzialność za to, w jaki sposób te osoby tam mieszkają, koczują, ponosi strona białoruska, a nie strona polska. Użyła pani takiego określenia, że są w pułapce między granicą polską a białoruską. Specjalnie sobie to zapisałem, żeby zdementować te kłamstwa.

To jest teren Białorusi, a nie Polski. Zgodnie z prawem międzynarodowym nie mamy możliwości ingerowania na terenie innego kraju. Polski rząd wysłał pomoc humanitarną dla tych osób, ale ona nie została wpuszczona na teren Białorusi. W jaki sposób mielibyśmy realizować pomoc humanitarną na terenie innego kraju, który do tego nie dopuszcza? Nie ma takiej możliwości, chyba, że użylibyśmy siły, być może wojska, wypowiedzieli wojnę Łukaszence. Tymczasem to on prowadzi działania wojenne przeciwko Polsce. Niewypowiedzianą wojnę z użyciem swoich służb, różnych doradców, których namierzyły nawet media, tzw. rosyjskich służb, które gdzieś tam sobie stacjonują. Z dostarczaniem broni, noży, drabin. Nie sądzę, żeby ci wyczerpani podróżą przez pół Afryki czy Azji migranci nieśli te drabiny i obcęgi do przecinania, granaty wybuchowe, siekiery, generatory prądu, namioty itd.

To wszystko jest dostarczone przez administrację białoruską, przez służby specjalne. Nie możemy nie dostrzegać tego, że to nie są biedni ludzie szukający swojego miejsca na ziemi, jak próbuje się nam wmówić. Kiedy patrzę na ubrania i buty tych biednych ludzi, pewnie przemęczonych niesieniem tych drabin przez pół świata… Są w strojach, w ubraniach markowych, na które większości Polaków pewnie nie stać. To są mity. Tak, tak, szanowni państwo. Są zdjęcia, na których widać, w jakich ubraniach ci biedni ludzie tam przebywają. Młodzi ludzie, którzy szturmują naszą granicę nie są żadnymi uchodźcami, tylko imigrantami. Mamy informacje, że część z nich przez kilka lat mieszkała, pracowała, a nawet szkoliła się w ośrodkach wojskowych w Rosji. Pracowali na terenie Moskwy, a tutaj zostali przywiezieni, dostarczeni i atakują naszą granicę.

Jeżeli chodzi o ten kryzys, to całkowita odpowiedzialność spada na Łukaszenkę. To, co tam się dzieje, nie jest odpowiedzialnością Polski. To jest po prostu kłamstwo, które jest zawarte w tej uchwale. Sugestia, że polskie państwo… Tu jest wezwanie. Wzywa się rząd do zapewnienia pomocy humanitarnej, w tym medycznej, wszystkim migrantom, a zwłaszcza kobietom i dzieciom, których zatrzymano na terytorium Polski, którzy takiej pomocy potrzebują lub będą potrzebować. Szanowni państwo, wzywanie rządu polskiego do zapewnienia pomocy humanitarnej sugeruje, że taka pomoc nie jest udzielana. To jest kompletne i bezczelne kłamstwo, ponieważ wszystkie osoby, które są na terenie Polski, kobiety, dzieci, które są dostarczone do naszych ośrodków dla uchodźców. Mają pełną opiekę medyczną. Mają dostęp do lekarzy, do szpitali, do tłumaczy. Wizytowaliśmy ośrodki. Dostają telefony komórkowe. Kiedy byliśmy, dzieci grały sobie w piłkę. Mają posiłki specjalnie dostosowane do wieku. Kobiety w ciąży mają specjalną dietę, więc mówienie o tym, że wzywamy rząd polski do zapewnienia pomocy humanitarnej, jest po prostu bezczelnym oskarżeniem rządu polskiego i tych pograniczników, że takiej pomocy nie udzielają. Otóż, taka pomoc jest udzielana i nie ma co wzywać polskiego rządu, bo polski rząd wykonuje te wszystkie zadania. Natomiast zupełnie inną sprawą jest to, że takiej pomocy możemy udzielić tylko osobom, które są w Polsce. Nie możemy zapewnić takiej pomocy osobom, które nie są na naszym terenie. Rząd chciał, ale – niestety – Łukaszenka do tego nie dopuścił.

Kolejna kwestia, że wzywa się do tego, żeby polski rząd oraz prezydent byli w stałej efektywnej współpracy z odpowiednimi organami Unii Europejskiej, odpowiedzialnymi za ochronę granic i migracje. Taka współpraca jest. Jest pełna współpraca. Całkowicie nieuzasadnione jest mówienie o tym, że trzeba byłoby tutaj dostarczyć jakiejś pomocy, być może pograniczników FRONTEX-u itd. Strona polska jest w stanie bronić polskiej granicy i nie ma potrzeby. Takie deklaracje są ze strony innych państw. Być może, jeśli będzie taka potrzeba, taka pomoc będzie nam udzielona. Na razie polskie służby doskonale sobie z tym radzą. Bronią naszych granic. Zatrzymują przemytników, którzy przerzucają tych biednych ludzi, którzy płacą tysiącami dolarów, żeby się przedostać do Niemiec.

Wszelka pomoc tym osobom, które są, może być udzielona, jeżeli te osoby zgodzą się na przyjęcie tej pomocy. Ale – niestety – zdecydowana większość tych osób odmawia pomocy prawnej ze strony polskiej mówiąc, że chcą do Niemiec. Póki co, Polska nie ma prawa przyznawania azylu w Niemczech. Może przyznać azyl w Polsce. Ale, jeżeli ktoś tego nie chcę, to procedura międzynarodowa przewiduje odesłanie takiej osoby do kraju, z którego nielegalnie przeniknęła przez granicę i polskie służby to czynią. A zatem, szanowni państwo, ta uchwała, po pierwsze, jest nieprawdziwa. Po drugie, obraża polską stronę, polskich pograniczników.

Przyjęcie takiego tekstu byłoby rzeczywiście poniżające dla tych wszystkich ludzi, którzy zgodnie z prawem międzynarodowym, bohatersko broniąc naszej granicy, a nawet ponosząc uszczerbek na zdrowiu, bo mamy pobitych, rannych od rzucanych kamieni, desek i różnych przedmiotów naszych pograniczników, policjantów i żołnierzy, którzy trafiają do szpitali, więc zgłaszam wniosek o przyjęcie za podstawę do prac uchwałę z druku 1758, ponieważ ona mówi o tym, że trzeba wspierać naszych żołnierzy i pograniczników, którzy bronią naszego bezpieczeństwa. A ten tekst, który państwo przedstawili jest prowokacyjnie nieuczciwy i sugerujący, że w Polsce łamane jest prawo międzynarodowe i prawa człowieka, co nie jest prawdą. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu przewodniczącemu. Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Proszę bardzo, pani poseł Hanna Gil-Piątek.

**Poseł Hanna Gil-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że na ostatnim posiedzeniu Sejmu wykonaliśmy bardzo dużą pracę, żeby choć o krok wspólnie zbliżyć stanowiska, żeby pokazać, że możemy jednak pewne rzeczy wypracować razem, że możemy okazać wsparcie i solidarność tym osobom, które pracują na granicy. Zaraz będziemy mówić o poprawkach. Natomiast ja chcę powiedzieć ogólnie. Postarajmy się na tym posiedzeniu Komisji, jeżeli to możliwe, nie zmarnować tej pracy, która wykonaliśmy na poprzednim posiedzeniu Sejmu. Postarajmy się dojść do takiej wersji, która będzie najmniej kontrowersyjna. Postarajmy się nie rozwijać dyskusji, bo ona doprowadzi do polaryzacji stanowisk. Raczej postarajmy się dojść do tego, żeby zminimalizować rzeczy, które nas różnią. Przynieśliśmy poprawkę, która w minimalny sposób ingeruje w tekst druku 1758, czyli druku wiodącego. Proponuje ona inne brzmienie pierwszego akapitu, brzmienie, które – wydaje mi się – dla wszystkich jest w miarę niekontrowersyjne. Brzmienie, w którym zwracamy uwagę na osoby, które w tej chwili pracują na granicy, które są zaangażowane w obronę Polski i Polaków, jednocześnie usuwając stamtąd fragmenty kontrowersyjne. Wydaje mi się, że państwo, jako rząd, są świadomi. Mają państwo do tego media. Nie muszą już państwo mieć pochwał w tej uchwale. Skupmy się nad tym, o czym przed chwilą mówił pan przewodniczący. Na uszanowaniu pracy osób, które pracują na tej granicy. Zaproponowaliśmy jeszcze pół zdania – dosłownie pół zdania – na temat osób niosących pomoc humanitarną na tej granicy. Resztę uchwały proponujemy zostawić w jej pierwotnym brzmieniu. Mam nadzieję, że na tym posiedzeniu Komisji dojdziemy do jakiegoś konsensu i rzeczywiście uda się nam nie zmarnować tego, co było przedmiotem naszych poprzednich obrad. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):**

Ja chcę tylko skorzystać z prawa riposty panu posłowi Suskiemu. Po pierwsze, panie pośle, naprawdę prosiłabym, żeby pan nas nie obrażał, bo nasza propozycja ani nie jest nieuczciwa, ani nie jest prowokacyjna, ani nie jest taka, jaką pan ją widzi i czyta. Jeśli ma pan takie odczucia, to proszę spojrzeć w lustro i zastanowić się. Może te różnice oceny sytuacji wynikają z tego, że zamknęli państwo pas przygraniczny przed mediami. Oczywiście, pan mówi mi, że jest tak czy inaczej, a ja nie wiem, jak jest, ponieważ ja nie mam dostępu do zróżnicowanej, zobiektywizowanej informacji i do obrazu, jaki jest. Nie mam zaufania do przekazu, który płynie ze strony białoruskiej. Nie muszę mieć zaufania do informacji, których udzielają mi służby prasowe rządu, ponieważ nie po raz pierwszy mogłam się przekonać, że nie są one bliskie rzeczywistości, więc proszę – tak, jak mówię – to przyjąć.

Mają państwo pełne prawo bronić swojej propozycji. Chcę tylko zapytać, zaczynając od pierwszego akapitu, który tak bardzo podoba się pani poseł Gil-Piątek, co to znaczy, że reżim Aleksandra Łukaszenki po raz kolejny zaatakował Polskę. To znaczy, że co? Nie wiem. Kiedy? Była jakaś wojna? Ja tego nie wiem. Po drugie, Sejm wyraża solidarność z polityką polskiego rządu. Nie wyrażam solidarności z polityką polskiego rządu, czego wyraz dałam w tej uchwale, to, że są jakieś zalecenia, że do czegoś rząd wzywamy. Chcę powiedzieć, panie przewodniczący, że jestem tutaj już trochę w tym Sejmie. Pan też. Z reguły zadaniem Sejmu było kontrolowanie i ocenianie pracy rządu i wzywanie go do czegoś. Naprawdę bardzo rzadko, bardo rzadko i nie widziałam takiego powodu, Sejm pisze peany pochwalne pod adresem rządu, zwłaszcza że w tej sytuacji pean pochwalny chyba się rządowi nie należy.

Chcę tylko powiedzieć, że mogą państwo sobie uchwalić, co tylko państwo chcą. Tyle tylko, że my uchwały w takiej postaci nie będziemy przyjmować. Taka uwaga, że tu, na tym posiedzeniu Komisji mamy się pogodzić, jest dla mnie zupełnie niezrozumiała.

Ta uchwała jest fałszywa. Ta jest fałszywa, więc trudno, żebym się zgodziła z fałszywą uchwałą.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję pani przewodniczącej. Teraz pan poseł Mariusz Kałużny. Proszę bardzo.

**Poseł Mariusz Kałużny (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w dyskusji ogólnej chciałbym przyłączyć się do głosu pana przewodniczącego Suskiego i zaapelować, że żadna uchwała Koalicji Obywatelskiej nie powinna być dzisiaj przyjęta. Otóż, uchwała powinna być zgodna z rzeczywistością. Słowa muszą być zgodne z rzeczywistością. Państwo przez wiele tygodni swoimi czynami i słowami nie wyrażali solidarności ze Strażą Graniczną, z Wojskiem Polskim, z polską Policją. Atakowali państwo służby mundurowe bezpardonowo. Pokazywali ich państwo jako nieczułych, złych. Nie będę już używał innych określeń. Siedzący naprzeciwko mnie poseł Lewicy nazwał ich sukinsynami.

**Poseł Maciej Konieczny (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Tych, którzy wydają rozkazy.

**Poseł Mariusz Kałużny (PiS):**

Oczywiście. Ale rozkazy wydają też osoby mundurowe. Poza tym od początku bagatelizowali państwo to zagrożenie. Mówili państwo – wpuszczać, wpuszczać, to są biedni ludzie, którzy potrzebują pomocy. W państwa uchwale – w uchwale Koalicji Obywatelskiej – dziwi mnie to, że przedstawiają państwo taką wizję, że Unia Europejska sankcjami zaatakowała Łukaszenkę, a Łukaszenka oddaje. Czyli dziwi mnie wasza straszna antyunijność, że przez Unię Europejską mamy tutaj problemy. Taka jest wasza teza, zresztą słuszna, ale dziwi mnie, że do tego w końcu doszliście. Jeśli chcecie być konsekwentni, jeśli chcecie dać uchwałę, w której jest szerszy kontekst, jak mówi pani przewodnicząca, kontekst również Unii Europejskiej, to zaapelujcie w tej uchwale do Unii Europejskiej, a konkretnie do Niemieć i do pani Angeli Merkel o zaprzestanie realizacji projektu ekonomicznego, gospodarczego Nord Stream 2. Tylko to może cofnąć Putina. Zaapelujcie.

Dajcie tu dzisiaj świadectwo, że jak pani Angela Merkel nie cofnie tego projektu, to Donald Tusk zrezygnuje z przewodniczenia Europejskiej Partii Ludowej w imię solidarności. Pokażcie w końcu jakieś fakty, a nie tylko puste słowa. Zgłaszam wniosek o absolutne odrzucenie tego projektu, bo jest niezgodny z tym, co na co dzień robicie i mówicie. On jest po prostu niewiarygodny. I kolejna rzecz. Pan poseł z Lewicy mówił, że nasz projekt jest zbyt ostry, że jest tu jakiś szturm. Skąd szturm? No, panie pośle, nie widziałem, żeby ci migranci grali tam w szachy, ale widziałem dzisiaj, jak szturmowali granicę. Widziałem wczoraj, widziałem przedwczoraj, jak używali do tego ostrych narzędzi, siekier i kamieni. Dzisiaj polski funkcjonariusz trafił do szpitala, więc nasza uchwała w moim odczuciu jest jak najbardziej prawdziwa i wyważona. Proszę o jej przyjęcie. Powtórzę, że Koalicja Obywatelska – niestety – straciła moralne prawo do tego, żeby takie uchwały zgłaszać. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Jarosław Rzepa. Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowne pani i panowie posłowie, myślę, że idąc dzisiaj na to posiedzenie Komisji chcieliśmy przede wszystkim osiągnąć jeden cel, który powinien być dla nas chyba najważniejszy i przyświecać nam przy podejmowaniu decyzji. Przede wszystkim powinniśmy przyjąć projekt, który w żaden sposób nie będzie nas różnił. Przedstawione już dwie propozycje dają takie wręcz przeświadczenie, że kompromis będzie bardzo trudno uzyskać. Dyskusja, której do tej pory jesteśmy świadkami przekonuje mnie o tym, że jedna ze stron będzie próbowała może w trochę siłowy sposób przekonać nas do tego, że jest tylko jedna, jedyna możliwość, żebyśmy nad jakimkolwiek z projektów pracowali. Słyszeliśmy też o tym, że jeden z projektów nie został dopuszczony. Wiemy, że czasu nie było zbyt dużo. Dość szybko pracujemy nad tym tematem.

Szanowni państwo, wobec tego zgodzę się z jedną rzeczą. Dziś Polacy potrzebują od Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej jednolitego przekazu. Szanowni państwo, może w takim razie warto byłoby przedstawić pewne propozycje. Może zaproponujmy stworzenie szybkiej podkomisji. Zaproponujmy, żeby z każdej ze stron sceny politycznej zostały oddelegowane osoby, które zajmą się próbą stworzenia projektu, który jest w stanie nas zjednoczyć, który będzie mógł być zaakceptowany jutro na posiedzeniu plenarnym przez wszystkie strony polityczne. Szanowni państwo, w innym przypadku, bez tej dyskusji, którą mamy w tej chwili i która pewnie będzie kontynuowana za chwilę, tego kompromisu w żaden sposób nie osiągniemy.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu posłowi. Teraz pan poseł Michał Urbaniak. Proszę bardzo.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Dziękuję za głos. Tak. Zacznę od tego, że w sferze aksjologicznej czy w warstwie faktów bliżej mi do projektu z druku nr 1758. W większości ciężko się z nim nie zgodzić. Natomiast jest kilka aspektów, które – jak myślę – powinny tu jeszcze wybrzmieć. Temperatura sporu na sali rośnie. Jeśli chcemy wyjść stąd jeszcze dzisiaj z jakąś sensowną uchwałą, powinniśmy też wziąć pod uwagę fakt, kto jest odpowiedzialny za to, że jest jakikolwiek kryzys humanitarny. Stad moja propozycja – oczywiście, mogę przygotować stosowną poprawkę – żeby w pierwszym akapicie dopisać jasną informację o tym, że za ewentualny jakikolwiek kryzys na granicach odpowiedzialny jest właśnie reżim białoruski. Rząd białoruski. To on ponosi pełną odpowiedzialność z uwagi na fakt masowego transportowania ludzi i uruchamiania kanałów przerzutowych na Białoruś z krajów Azji i Afryki. Myślę, że to mogłoby dodać tutaj jasny komunikat.

Pamiętajmy o tym, że taka uchwała, która dzisiaj zostałaby przygotowana, a jutro zostałaby uchwalona, jest jasnym komunikatem w świat. W tym przypadku Sejm mógłby w dość konkretny sposób wskazać, jak to wygląda z naszej strony, ponieważ skala dezinformacji w mediach zachodnich i wschodnich, w ogóle w mediach światowych, jest dość wysoka. Trzeba pamiętać o wysokiej skuteczności mediów rosyjskich czy białoruskich, żeby dezinformować o tym, kto i dlaczego wywołał taki, a nie inny kryzys, więc taka informacja powinna tu być. Z drugiej strony, można powiedzieć, że trochę uczepiliśmy się w dyskusji tego pierwszego akapitu. Natomiast do reszty nie mam większych zastrzeżeń. W pierwszym akapicie nie do końca przekonuje mnie to, że – jak napisano – po raz kolejny zaatakował Polskę. To brzmi tak, jakby Białoruś była naszym odwiecznym wrogiem. Powinniśmy pamiętać, że geopolitycznie to nie powinno mieć miejsca. Ewentualnie jakimś konkurentem jest tutaj na pewno reżim Łukaszenki. Pozbyłbym się zwrotu „po raz kolejny”. Zostawiłbym, że po prostu zaatakował. A także usunąłbym zwrot „z polityką polskiego rządu w tej sprawie”. Myślę, że zupełnie wystarczające jest określenie, że Sejm jest solidarny z wszystkimi instytucjami i osobami zaangażowanymi w obronę Polski. To dopełnia także fakt, że jest też solidarny z rządem, ale nie jest to literalnie powiedziane. Myślę, że ja też nie zawsze chcę być żyrantem tego, co robi rząd polski, ale chcę i moje ugrupowanie chce się solidaryzować z całym państwem polskim i z jego instytucjami. Myślę, że to byłaby taka propozycja, która też nieco obniży temperaturę sporu, a dzięki niej będziemy w stanie dojść do jakichś sensownych wniosków. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu posłowi. Teraz pani poseł Paulina Matysiak.

**Poseł Paulina Matysiak (Lewica):**

Dziękuję za udzielenie głosu. Chciałam zabrać głos w dwóch kwestiach. Najpierw odnieść się do tego, co powiedział pan przewodniczący Suski. Panie przewodniczący, nikt nie powiedział, że prawo człowieka, to prawo do przekraczania granicy. Mam nadzieję, że pan przewodniczący, jak i pana koledzy i koleżanki z klubu zgodzą się z tym, że prawem człowieka jest prawo do ochrony międzynarodowej. Wiemy doskonale, że to prawo nie jest respektowane we wszystkich przypadkach na polsko-białoruskiej granicy. Proszę nie manipulować. W pana wypowiedzi pojawiło się bardzo wiele niesprawdzonych

informacji, bardzo wiele pomówień, bardzo wiele manipulacji. Ja odniosłam się tylko do jednej.

Chciałam powiedzieć jeszcze jedną rzecz, tj. jakie mam problemy z tą propozycją, którą przedstawiło ugrupowanie Prawo i Sprawiedliwość. W tej uchwale w ogóle nie jest podjęty wątek tych osób, które cokolwiek dobrego próbowały zrobić z tym kryzysem humanitarnym, który tam się wydarzył. Z organizacji pozarządowych, medyków, którzy tam byli, mieszkańców tego terenu. Państwo w ogóle nie dotykają kwestii tych osób, które tracą tam zdrowie, tracą tam życie. Dlatego mam problem z tą uchwałą i na pewno nie będę za nią głosować. Popieram głosy osób, które wypowiadały się przede mną, że naprawdę potrzebujemy większej zgody, jeżeli chcemy wyjść ze wspólnym projektem. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Piotr Adamowicz zgłasza się z wnioskiem formalnym.

**Poseł Piotr Adamowicz (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Zgłaszam wniosek formalny o przyjęcie propozycji pana posła Rzepy o powołanie podkomisji, która być może przygotuje jeden projekt uchwały. Dziękuję uprzejmie. Proszę o przegłosowanie.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Ale – jak rozumiem – jest to wniosek, który nie przerywa i nie zamyka dyskusji. Do dyskusji zgłoszonych jest jeszcze kilka osób.

**Poseł Piotr Adamowicz (KO):**

To do uznania pana przewodniczącego.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Co innego, gdyby był wniosek o przerwanie czy zamknięcie dyskusji. Teraz jeszcze była pani poseł Urszula Augustyn. Proszę bardzo.

**Poseł Urszula Augustyn (KO):**

Panie przewodniczący, wniosek formalny zawsze proceduje się najpierw. Gdyby pan zechciał procedować ten wniosek formalny, to sytuacja jakoś by się rozwiązała. Jeżeli kontynuujemy dyskusję, to kontynuujemy. A jeżeli jakaś grupa posłów – po jednym przedstawicielu z każdego klubu – byłaby zobligowana do tego, żeby przygotować wspólny tekst, może to byłoby lepsze wykorzystanie czasu.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Myślałem, że posłowie chcieliby się jeszcze przedtem wypowiedzieć. Ale może faktycznie. Może Biuro Legislacyjne nam tu pomoże.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Radosław Iłowiecki:**

Dziękuję. Chciałbym zauważyć, że jeszcze nie zakończył się etap pierwszego czytania. Proponuję po zakończeniu pierwszego czytania…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

No, właśnie.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**

…przejść do przedmiotowego głosowania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo. W takim razie pani poseł Urszula Augustyn.

**Poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję uprzejmie. W takim razie mam kilka uwag. Pierwsza uwaga – oczywiście w charakterze polemiki – do pana przewodniczącego Suskiego. Mówił pan o tym, co jest prawem człowieka. Prawem człowieka jest przede wszystkim ratowanie własnego zdrowia i życia. Takiego prawa nie możemy odmówić tym wszystkim, którzy znajdują się na granicy. Oprócz tego, że są tam przeróżni ludzie, nie można się zachować, jak te tradycyjne małpki i nie zauważyć, że są tam rodziny, kobiety w różnym stanie i kobiety z dziećmi.

Tego naprawdę proszę nie bagatelizować, bo nikt z nas tego nie bagatelizuje. I w charakterze polemiki z panem posłem Mariuszem Kałużnym. Trochę się pan zaplątał. Trochę pan tutaj nakłamał, bo nie pamiętam, żeby ktokolwiek z nas atakował służby, które są na granicy. Naprawdę tego nie pamiętam i proszę być uczciwym w swojej wypowiedzi.

Nie pamiętam także, żebyśmy mówili o tym, żeby wszystkich wpuszczać. Nie. Od dawien dawna mówimy, że granica jest święta, ale to nas nie zwalnia z naszego człowieczeństwa. I z tego, żeby zauważyć, że w tej pułapce pomiędzy jedną i drugą granicą znajdują się ludzie. Żywi, prawdziwi ludzie, którym winni jesteśmy naszą humanitarną pomoc. To tyle, jeśli chodzi o polemikę. Natomiast, proszę państwa, trzecie zdanie chciałabym skierować do tej uchwały, którą przygotowało Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo dużo mówili państwo na temat pierwszego akapitu. W trzecim akapicie czytamy o tym, że potępiamy wszelkie działania prowadzące do destabilizacji Polski, zwłaszcza dezinformację zewnętrzną. Oczywiście, że potępiamy wszelkie działania prowadzące do destabilizacji Polski.

Z czego wzięła się dezinformacja? Z tego, że wyrzucili państwo dziennikarzy z granicy. Z tego, że nie ma żadnego innego przekazu. Że ludzie nie wiedzą, co tam się dzieje. Że nie mamy obowiązku ufania tym, którzy okłamali nas wielokrotnie. W związku z tym dezinformacja zewnętrzna jest także wynikiem państwa działania, ponieważ informacji dziennikarskiej, rzetelnej informacji stamtąd, ze środka, z tej granicy po prostu nie ma. I ostatnie zdanie tego samego akapitu. Chodzi tutaj o podstawowe zadania spoczywające na obywatelach Rzeczypospolitej. Zgadzam się, że każdy z nas ma ważne zadania i pewną odpowiedzialność. Natomiast nie zgodzę się z tym, że to jest wspieranie instytucji państwa i jego służb bez względu na to, co one robią.

Oczywiście, że szanujemy służby mundurowe. Ale służbom mundurowym ktoś wydaje takie, a nie inne rozkazy. Dyplomacja leży. Kompletnie leży. Nie ma żadnej współpracy międzynarodowej. Unia Europejska próbuje ustami swoich przywódców nas ratować i ratować także własną granicę. Państwo ich jeszcze obrażają. Nie widzę powodu, dla którego tak przygotowany tekst mielibyśmy popierać. Nie jesteśmy w stanie. Nie chcemy legitymizować tego, co robi ten rząd, bo ten rząd po prostu nie spełnia swoich podstawowych obowiązków. Nie broni nas, nie broni Unii Europejskiej ani nie staje na wysokości zadania wobec ludzi, którzy znajdują się w dramatycznej sytuacji pomiędzy obydwoma państwami. Uważam, że pomysł zorganizowania – i to błyskawicznie – grupy posłów, która przyjęłaby jakiś wspólny tekst, jest w sytuacji, w której się dzisiaj znajdujemy, chyba najlepszym pomysłem. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję, pani poseł. W ramach sprostowania pan przewodniczący Marek Suski.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Szanowni państwo, ponieważ państwo odnoszą się do mojej wypowiedzi mówiąc, że to jest nieprawda. Otóż, szanowni państwo, nieprawdą jest, że osoby, które zgłaszają chęć ochrony prawnej w Polsce, takiej pomocy nie otrzymują. Wszystkie osoby, które przekroczyły nielegalnie granicę są pytane o to, czy chcą ochrony prawnej w Polsce. Zdecydowana większość z nich odmawia mówiąc, że nie chcą ochrony prawnej w Polsce, tylko chcą do Niemiec. Powtarzam, że nie mamy prawa udzielania azylu w Niemczech. To jest suwerenne prawo innego państwa. Jeżeli ktoś odmawia ochrony prawnej w Polsce, niestety, nie może jej otrzymać. To nie jest rzecz, którą można komuś dać. To jest tylko na wniosek.

Jeśli chodzi o kwestie dotyczące przejść granicznych i osób, które są zatrzymane. Mówią państwo, że tam są rodziny itd. Owszem. Ale, jeśli chodzi o legalne otrzymanie ochrony prawnej, to wniosek o taką ochronę prawną zgłasza się na przejściu granicznym, a nie przecinając zasieki i twierdząc, że jest się niedopuszczonym, więc to jest kolejna nieprawda. Jeśli chodzi o wsparcie unii, to z całej unii płyną głosy wsparcia dla Polski, głosy o trzymaniu kciuków i o tym, że dobrze chronimy granicę Polski i Unii Europejskiej. Szanowni państwo, proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd, bo to jest po prostu mówienie nieprawdy, że nieudzielana jest pomoc prawna rodzinom i różnym osobom. Jest przykład tej pani z piątką dzieci, jak to mówiono. Żadne z tych dzieci nie

było jej dzieckiem, więc to nie są rodziny. Tak, sprawdzono. Te osoby otrzymały pomoc w ośrodku dla uchodźców. Te dzieci. Żadne z tych dzieci nie było dzieckiem tej kobiety, o której mówiono jako o kobiecie z pięciorgiem dzieci. Owszem, ale nie swoich dzieci, więc to nie była rodzina. To były osoby przywiezione do Polski, którym próbuje się dorobić legendy. To tyle, szanowni państwo. Naprawdę proponuję, żeby zamknąć tę dyskusję, bo ona do niczego nie prowadzi. To jest mój wniosek formalny, żeby zamknąć dyskusję i przejść do procedowania, do wybrania podstawowego projektu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Czyli rozumiem… Chwileczkę. Jeżeli zamkniemy dyskusję, to po wyczerpaniu listy. Tak. Myślę, że jest chyba zgoda co do tego, żeby tak zrobić. Chyba już mniej więcej wszyscy… Widzę tutaj jeszcze jedno zgłoszenie. Tak, tak. Dobrze. Już kilka osób jest zapisanych, ale teraz… Dobra. I tyle. Może po prostu umówmy się, że wszystkie zgłoszenia, które były, zostaną uszanowane i na tym kończymy. Pan poseł Zdzisław Sipiera.

**Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, są tylko dwie możliwości. Albo jest wsparcie tego, co robi polski rząd w tej chwili, tego, co się dzieje, albo jest ocena tego. Stanowisko przygotowane przez Prawo i Sprawiedliwość jest wsparciem. Mogą być błędy, bo nikt nie jest ideałem, ale to jest w tej chwili jednoczesne wsparcie. A państwo proponują ocenę. Dzisiaj na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych wszyscy posłowie, szczególnie Koalicji Obywatelskiej, dziękowali żołnierzom. A co mówi dzisiaj na posiedzeniu Komisji Kultury i Środków Przekazu pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska i pani Augustyn? Szczerze. My tego, co robi rząd na granicy, nie wspieramy. I państwo mówią o kompromisie?

Mówią państwo o tym, że to jest kwestia, że na nas teraz patrzą i chcą dokładnego wykładnika, czy jesteśmy z nimi czy nie. W tym stanowisku jest to, co powinno być. Nic więcej i nic mniej. Tu nie ma żadnej oceny. To jest wsparcie tego, co robią nasi żołnierze, pogranicznicy, Policja, WOT itd. A państwo chcą właśnie do takiego elementu wprowadzić politykę, ocenność, ocenę rządu, wymuszanie. Proszę państwa, tak się nie robi. To jest dzisiaj element wojny, wojny takiej czy innej. Dzisiaj nie od razu są czołgi. Dzisiaj właśnie tak się to stosuje. Takie są w tej chwili metody. W momencie, kiedy jest plenarne posiedzenie Sejmu, gdzie atmosfera jest dość – powiedziałbym – wygładzona, myślałem, że to idzie w tym kierunku. Dzisiaj na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych – byliśmy tam razem z niektórymi posłami – nastąpił atak. Atak bezwzględny, takie cięcie do końca. Znowu wszystko złe, rząd jest do niczego, łamanie praw człowieka, itd. To, czego teraz oczekujemy? Że wycofamy się i damy teraz dalsze czynności czynić tym reżimom? Trzeba mieć logiczne myślenie w tym momencie.

Szanowni państwo, oczywiście, to jest tzw. życzenie angielskie, życzenie, że chciałoby się dobrze. Takie „thinking", które jest myśleniem o tym, że wszyscy mają być szczęśliwi, że ma być dobrze. Nie ma czegoś takiego. Jesteśmy pod presją. Jesteśmy w tej chwili obserwowani. Proszę państwa, jestem posłem polskiego Sejmu. Chcę przyjąć stanowisko polskiego Sejmu z polskiego punktu widzenia, a nie relatywizm, nie jakieś oceny itd.

Dlatego dzisiaj, jeżeli mówią państwo o współpracy, to niech to państwo poprą. Wtedy jest faktyczna współpraca. A jeżeli chcą państwo rozwadniania, relatywizmu, oceny, to brnijcie tą ścieżką. Ci ludzie, którzy są tam 24 godziny na dobę i w każdym momencie mogą być postrzeleni, zastrzeleni, bronią polskiej granicy i europejskiej granicy. Nie ma czasu i miejsca na relatywizm. Absolutnie. I na żadną politykę. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo panu posłowi. Proszę bardzo, pani marszałek, Małgorzata Kidawa-Błońska. Proszę bardzo, pani marszałek.

**Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):**

Możemy się różnić w ocenach sytuacji, ale wydawało mi się, że na posiedzeniu Komisji Kultury i Środków Przekazu nikt nie będzie odbierał komuś prawa do przedstawienie własnego stanowiska, do przedstawienia własnego projektu i mówił, że nie mamy moralnego prawa do robienia tego. Już to pokazuje, że na tej sali robi się bardzo zła atmosfera,

bo mamy prawo dyskutować. Są rzeczy, z którymi się zgadzamy. Chcielibyśmy wszyscy, żeby była to uchwała, która przyjmujemy wspólnie. Wiemy, kto jest winny sytuacji na granicy. Wiemy, że winny jest reżim Łukaszenki. Tu się zgadzamy. Tu chyba nikt nie ma wątpliwości. Zgadzamy się co do tego, że należy podziękować i wesprzeć służby, które stoją na granicy i bronią granic naszego kraju. Wszyscy się z tym zgadzamy, ale, panie pośle, wszyscy się z tym zgadzamy.

Wszyscy wiemy, że sytuacja na granicy jest bardzo trudna. Uważam, że należy powiedzieć o tym, w jakiej sytuacji są tam migranci. Niezależnie od tego, jak ich oceniamy i skąd się wzięli, to są to ludzie, więc nie można ich traktować w taki sposób nie zauważając sytuacji, w której się znaleźli. Z tym wszystkim się zgadzamy. Naprawdę nie widzę powodu, żeby pan poseł Suski pouczał nas i pokazywał, że ma jakąś wyjątkową wiedzę. Mamy tę wiedzę, którą można czerpać z mediów. Są to głównie materiały przekazywane przez media białoruskie, do których nie mamy zaufania. Pan mówi o jakichś kobietach i dzieciach. My tego nie wiemy. Możemy tylko weryfikować to poprzez informacje…

Szanowni państwo, nie dojdziemy tutaj do porozumienia, ponieważ nie chcą państwo rozmawiać. Nie chcą państwo słuchać. Uważają państwo, że mają państwo monopol na wszystko, na wiedzę i na pisanie uchwał. Jeżeli chcą państwo napisać własną uchwałę, to niech państwo napiszą, że to jest uchwała klubu Prawa i Sprawiedliwości i niech ją państwo przyjmą, jeżeli nie chcą państwo z nami rozmawiać. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani marszałek. Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Mieszkowski.

**Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):**

Dziękuję bardzo. Na granicy polsko-białoruskiej zmarło 11 osób. 3 znaleziono po stronie białoruskiej, a 8 po stronie polskiej. To znaczy, co jest po stronie białoruskiej, nie wiadomo. Ale po stronie polskiej znaleziono 8 osób, które zmarły z wyziębienia. Nikt im nie pomógł. A ci, którzy usiłowali im pomóc, nie zostali do tych osób dopuszczeni. Na granicy polsko-białoruskiej od niemal trzech tygodni profesora Urszula Glensk relacjonuje… Tak. Profesora. Tak powiedziałem. Relacjonuje to, co się dzieje na granicy. Jest po prostu porażona tym, w jaki sposób uchodźcy są wypychani z Polski po przekroczeniu granicy. To jest push back. Tego nie robią mieszkańcy. Przepraszam bardzo, może pozwolą mi państwo powiedzieć.

Migrantów nie wypychają, uchodźców nie wypychają mieszkańcy okolicznych miejscowości, tylko ludzie ubrani w mundury. Chyba z Polski na Białoruś nie wypychają ich żołnierze białoruscy. Tak mi się wydaje. Pan poseł mówił o tym, że chciałby, żeby ta uchwała była na wskroś polska. Panie pośle, ja też jestem Polakiem. Reprezentuję polski Sejm. Reprezentuję swoich wyborców i uważam, że uchwała Prawa i Sprawiedliwości jest po prostu fałszywa. Jest nieprawdziwa. Na granicy polsko-białoruskiej naruszono konwencję genewską. Wszyscy o tym wiemy. Naruszono unijne prawo azylowe oraz Kratę praw podstawowych.

Mam do państwa pytanie. Na granicy polsko-białoruskiej jest w tej chwili ok. 4,5 tys. ludzi. Może jest to 5 tys. ludzi, którzy zostali tam przywiezieni przez służby Łukaszenki czy kogokolwiek innego. To są ludzie. To są osoby, które mają podmiotowość. Mają swoje emocje, wrażliwość. Coś czują. Chciałem zapytać, czy uchodźcy na granicy, te 5 tys. osób, są zagrożeniem dla polskiego społeczeństwa? Proszę mi odpowiedzieć. Nie mamy fasoli, ziemniaków? Nie ma mleka, chleba, masła, żeby ich tutaj nakarmić? Nie ma dla nich miejsc pracy? Dlaczego nie stworzono przez ten czas korytarza humanitarnego? W Polsce jest 12 tys. parafii, które nie podjęły rozmowy na temat kryzysu humanitarnego. Trzeba o tym pamiętać. Jeżeli państwo uważają, że w uchwale użycie kategorii „pomoc humanitarna" czy „kryzys humanitarny" jest naganne, to proszę zapytać siebie o sens istnienia tutaj, w polityce.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu posłowi. Pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja właściwie tylko króciutko, bo wypowiedź pani poseł Augustyn sprowokowała mnie do sprostowania. Pani poseł twierdzi, że nie ma rzetelnych informacji. Nie ma informacji o tym, co się dzieje na granicy, bo nie ma tam dziennikarzy. W związku z tym wszystko jest skłamane. Wszystko jest manipulacją. Tylko, że to zdradza stosunek pani poseł i prawdopodobnie całej formacji, która pani reprezentuje, bo w momencie, kiedy jest wojna hybrydowa z Polską, atakują państwo polski rząd, odmawiają państwo poparcia działaniom polskiego rządu. To pokazuje, jaki stosunek ma pani poseł np. do Straży Granicznej. Do tej pani rzecznik, która codziennie informuje dziennikarzy bardzo szeroko na temat działań Straży Granicznej i tego, co się tam dzieje.

Podważa pani jej prawdomówność. Podważa pani również jej wiarygodność, a także tych wszystkich komunikatów, które przekazuje Ministerstwo Obrony Narodowej czy Wojsko Polskie, które bardzo szeroko informuje. Na pytanie dziennikarzy przedstawia materiały, również zdjęciowe i filmowe. Oczywiście, podważa pani wiarygodność innych instytucji, które są tam zaangażowane, również Policji. To i cała ta dyskusja bardzo dobrze pokazuje państwa stosunek do polskiego państwa. Dzisiaj stanowią państwo – to jest nowe w stosunku do tego, co było tydzień temu, ale nie jest nowe w stosunku do tego, co było poprzednio – pudło rezonansowe tych, którzy z Polską walczą. Tutaj rzeczywiście są państwo bardzo wygodnym narzędziem dla gry Aleksandra Łukaszenki i Kremla.

No, przepraszam bardzo. Jeżeli domagają się państwo ustami swojego posła z Koalicji Obywatelskiej stworzenia korytarzy humanitarnych, to o tym mówi Aleksander Łukaszenka. Jeżeli państwo mówią, że tam giną niewinni uchodźcy i że jest tu łamane prawo międzynarodowe, dzisiaj mówił o tym chyba Putin, a Łukaszenka na pewno. Ja wiem, że państwo walczą z tym rządem, że są państwo opozycją. Zdeklarowali się państwo ustami Grzegorza Schetyny jako opozycja totalna. Ale dzisiaj jest ten moment, kiedy tę grę trzeba zawiesić w imię bezpieczeństwa tego państwa. Chciałam w tym miejscu podziękować bardzo za wypowiedzi innych posłów opozycji, nie z państwa klubu, którzy to rozumieją. Przedstawicielowi PSL. Przedstawicielowi Polska 2050. Przedstawicielowi Konfederacji. Stąd płynęły głosy polemiczne z projektem uchwały Prawa i Sprawiedliwości, ale szukające dialogu. Proponujące poprawki, nad którymi można dyskutować. Natomiast państwo są totalną, łukaszenkową opozycją. Tak dzisiaj państwo wyglądają. Ja się bardzo dziwię. Dziękuję bardzo. Pani marszałek, padły tutaj bardzo…

**Poseł Urszula Augustyn (KO):**

Poproszę o głos ad vocem.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

…duże słowa. Wiem, że was to boli. Wiem, że to was boli. Ale zachowują się państwo tak, jak byliby państwo pudłem rezonansowym kremlowskiej propagandy. Nie twierdzę, że jesteście. Mówię, że tak się zachowujecie. Apeluję do rozsądku.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Urszula Augustyn (KO):**

Panie przewodniczący, ad vocem.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Pani poseł Urszula Augustyn ad vocem. Widziałem.

**Poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. W odpowiedzi chciałam zadać pani poseł Lichockiej pytanie. Czy na granicy są wolni, niezależni dziennikarze? Nie ma. Czy to prawda, że tam umierają ludzie? Prawda. Nie jesteśmy absolutnie przeciwko polskiemu państwu, tylko przeciwko rządowi, który jest nieudolny i premierowi, który kłamał wielokrotnie i na tym kłamstwie był złapany.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Pani poseł, niech pani przeprosi rzecznik Straży Granicznej za to, że twierdzi pani, że nie podaje wiarygodnych informacji.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Chwileczkę. Teraz pan poseł Adrian Zandberg. Proszę bardzo.

**Poseł Adrian Zandberg (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Proponuję na chwilę się zatrzymać. Od tego, że tę salę będą wypełniać okrzyki, z jednej strony o putinowskiej opozycji, a z drugiej strony o łukaszenkowej opozycji, z całą pewnością sprawy do przodu nie posunie. Myślę, że strona rządząca musi sobie odpowiedzieć na jedno bardzo proste pytanie. Czy chcą państwo wypracować taki kształt uchwały, który będzie jasno i jednoznacznie stać na straży integralności granic Rzeczypospolitej? Który jasno wskaże, kto jest autorem tego kryzysu humanitarnego i nie tylko humanitarnego, z którym mamy dzisiaj do czynienia. Czy chcą państwo, jak odebrałem wypowiedź pana przewodniczącego Suskiego, w klasycznym stylu wykonać pewien teatr, który skończy się przeforsowaniem tej wersji, która państwo przynieśli? Oczywiście, mają państwo na to siłę.

Rozumiem próbę wypracowania wspólnego stanowiska tak, przy wszystkich dzielących mnie różnicach logicznych z konserwatystami z PSL, jak mówił pan poseł Rzepa. Jeżeli chce się wypracować wspólne brzmienie, to siada się na posiedzeniu podkomisji i próbuje się je wypracować. Nie jest tajemnicą, panie przewodniczący, że jest między nami jedna, dosyć zasadnicza, różnica. Różnica w ocenie push back'ów. Cieszę się, że mówi pan, panie przewodniczący, że obecnie do push back'ów nie dochodzi. Chciałbym, żeby oprócz tego, że mówią państwo, że do nich nie dochodzi, żeby faktycznie do nich nie dochodziło.

Przypominam, że jeszcze 2 tygodnie temu mówili państwo coś zupełnie innego. Coś innego mówili przedstawiciele waszego obozu politycznego. Ta różnica jest oczywista. Ten spór jest oczywisty. Jeżeli chcą państwo przyjęcia wspólnej uchwały, dotyczącej integralności granic Rzeczypospolitej, dotyczącej tych spraw, które nas łączą, to trzeba procedować tak, żeby to wypracować. Jeżeli chcą państwo konfrontacji, to – oczywiście – mogą państwo tę konfrontację przeprowadzić. Tylko jej skutkiem nie będzie wspólna uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej jednogłośnie popierająca – jak to sugerował pan wojewoda Sipiera – to, co… Jak to było? Pan wojewoda powiedział, poprzyjcie nas. To jest faktyczna współpraca. Otóż, nie, panie wojewodo.

Faktyczna współpraca i faktyczne wspólne wypracowywanie tekstu nie polega na tym, żeby po prostu poprzeć to, czego oczekują rządzący. Polega na wspólnej pracy. Samo źródło tego słowa to wskazuje. Bardzo zachęcałbym państwa, żeby zrobić jedno z dwojga. Albo porzucić ten zły zwyczaj forsowania tego, co swoje, albo porzucić hipokryzję. Bo nie da się jednocześnie wzywać do współpracy, panie przewodniczący, a tak naprawdę tej współpracy w praktyce nie próbować realizować. A z tym – niestety – mamy do czynienia od początku w historii tej uchwały, która pojawiła się przyniesiona w pół drogi między współpracą, a próbą zaszantażowania tych, którzy nie są większością rządzącą. Niestety, słuchając dzisiaj pańskiego wystąpienia, panie przewodniczący, miałem poczucie, że kontynuują państwo tę drogę. To bez sensu, jeżeli chcą państwo naprawdę zbudować przestrzeń do tego, żeby uchwała w sprawie integralności polskich granic była uchwałą wspólną.

Na koniec mała uwaga techniczna. O tym wspominałem panu ministrowi. Myślę, że warto – jeżeli faktycznie chce się oddać szacunek – dołożyć starań, żeby nie popełniać małych, acz irytujących błędów. W drugim akapicie pada stwierdzenie o tym, że o nasze prawo do wolnej i niepodległej Polski walczyły tysiące naszych przodków. Szybko sobie w myśli to policzyłem, wliczając Armię Krajową, polskie siły zbrojne na zachodzie, a także kościuszkowców i armie działające na terenie Związku Radzieckiego, że to było grubo ponad 1 mln ludzi tylko w czasie samej drugiej wojny światowej. Myślę, że szacunek wymagałby tego, żeby z takimi drobiazgami także się uporać. Mój podstawowy komunikat pod państwa adresem jest taki. Jeżeli chcą państwo wypracować coś, co ma charakter porozumienia, to muszą być państwo gotowi do tego, żeby je wypracować, a nie tylko uprawiać teatr i mówić o tym wypracowywaniu, bo to bez sensu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu posłowi. Teraz pani przewodnicząca Joanna Scheuring-Wielgus. Proszę.

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):**

Dziękuję, panie przewodniczący. W zasadzie miałam się nie odzywać, ale usłyszeliśmy tutaj mnóstwo słów skierowanych w stronę opozycji, obrażających nas, kłamliwych i zmanipulowanych, więc postanowiłam zabrać głos, bo nie można milczeć w momencie, kiedy państwo – pan poseł Suski i pani poseł Lichocka – po prostu kłamią. Z tej strony musi być nasza reakcja. Widocznie to posiedzenie nie miało doprowadzić do tego, że wspólnie, ponad podziałami wypracujemy wspólną uchwałę, która będzie mówiła o kryzysie. Wszyscy się zgadzamy, że kryzys został wywołany przez Łukaszenkę. Chodziło tylko o to, żeby po raz kolejny, bo państwo robią to notorycznie na naszych wszystkich posiedzeniach, kierować inwektywy w najróżniejszy sposób, czy to w stronę posłów Koalicji Obywatelskiej, czy innych. To, po pierwsze.

Po drugie, panie wojewodo, powiedział pan o tym, że opozycja w swoich propozycjach uchwał wprowadza do debaty politykę, że to powinno być niepolityczne. Ale to państwo w swojej uchwale już w pierwszym akapicie mówią o wyrażeniu solidarności z polityką polskiego rządu. Już w pierwszym akapicie wprowadzają państwo politykę do dyskusji. Od tej polityki my, jako opozycja, jako kluby opozycyjne – nie mówię o Konfederacji, tylko o demokratycznych klubach opozycyjnych – chcemy właśnie odejść. O tym mówił przed chwilą Adrian Zandberg. O tym mówił mój kolega z PSL.

Po drugie, powiedział pan również coś, co akurat wywołało uśmiech na mojej twarzy. Powiedział pan, że pan bardzo, bardzo by chciał, żeby to polski Sejm był autorem tej uchwały. To powiem panu, że chciałabym, żeby to polscy dziennikarze relacjonowali to, co się w Polsce dzieje. Miałam okazję być teraz cztery dni za granicą. Wszystkie informacje, które oglądałam we wszystkich dziennikach rano i wieczorem, były relacjami z Białorusi dziennikarzy zagranicznych. Nie było tam żadnej relacji polskich dziennikarzy. Jeżeli chce pan mieć polską uchwałę, taką polską, z polskiego Sejmu, to chciałabym żebyśmy korzystali z relacji polskich dziennikarzy, których państwo nie chcą wpuścić na naszą granicę.

Chyba pani Lichocka albo pan Suski mówił o tym, że Unia Europejska chwali polski rząd za to, co tutaj się robi. Szanowni państwo, Unia Europejska mówi przede wszystkim o dwóch bardzo ważnych kwestiach, żeby wpuścić polskich dziennikarzy i organizacje humanitarne. Organizacje humanitarne, które wykonują gigantyczną robotę, cały czas nie są w tej strefie, w której powinny być, żeby tę pomoc udzielać tym ludziom na miejscu, bo to są wykwalifikowane organizacje. Tak. Unia Europejska mówi o pewnych rzeczach, ale zawsze zaznacza kwestie związane z polskimi dziennikarzami, z polskim przekazem i mówi o organizacjach pozarządowych.

Dzisiaj – być może pan tego nie wiedział, panie wojewodo – gościliśmy w Polsce i gościmy cały czas panią komisarz do spraw praw człowieka z Rady Europy, która też nie została dopuszczona do granicy. Spotkała się z mieszkańcami, z mieszkankami, z radnymi i z burmistrzem Michałowa. To, co powiedziała, jest kluczowe w tej całej dyskusji. Powiedziała, że to organizacje pozarządowe, cytuję: „ratują twarz Europy". To nie polski rząd, jak chcą państwo powiedzieć w tej uchwale, że to polski rząd robi coś niesamowitego. W ogóle abstrahuję od tego, że chcą państwo procedować tę uchwałę, chwaląc siebie. Jakim trzeba być pysznym, żeby taką uchwałę dla siebie tworzyć?

I ostatnia rzecz, o której wspominał mój kolega Mieszkowski. W swoich wypowiedziach raz mówią państwo o uchodźcach, raz o migrantach, a raz o emigrantach. Kpią państwo z tego. Proszę państwa, mnie nie obchodzi, czy mamy do czynienia z imigrantem, z migrantem czy z uchodźcą. Nie obchodzi mnie, z jakiego kraju jest ta osoba. To jest człowiek tak samo ważny, jak każdy z nas. Wiemy doskonale o tym, bo mamy te raporty właśnie z organizacji pozarządowych. Mamy informacje od mieszkańców i mieszkanek okolicznych miejscowości, które są objęte stanem wyjątkowym, że ci ludzie są po polskiej stronie. Mamy informacje, chociażby od wiceburmistrza Michałowa, który mówi o tym, że w rzece Świłocz jest pełno trupów, które są przepychane z jednej strony na drugą stronę. Tam giną ludzie.

Państwo nie chcą tych informacji zauważać. Powiem szczerze, że bardzo często odwołują się państwo do chrześcijaństwa. Bardzo często odwołują się państwo do wartości katolickich. Gdzieś po drodze, właśnie w tej sytuacji kompletnie państwo o tym zapo-

minają. Kpią państwo z tego. To jest najsmutniejsze w tej całej dyskusji. Chciałabym wrócić do tego, o czym mówił kolega z PSL. Jeżeli mamy rzeczywiście napisać uchwałę, która będzie mówiła o reżimie Łukaszenki, który doprowadził do tej sytuacji, która jest, uchwałę, która będzie mówiła nie tylko o pracy żołnierzy, ale również organizacji pozarządowych, o pracy mieszkańców i mieszkanek, to zróbmy to wspólnie. W spokoju powołajmy tę podkomisję, po jednym przedstawicielu z każdej partii, żeby wypracować takie stanowisko. Jest wola po stronie opozycji, ale nie mogą państwo nas notorycznie obrażać. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję pani przewodniczącej. Pan poseł Wojciech Król. Proszę bardzo.

**Poseł Wojciech Król (KO):**

Już mikrofon włączony. Panie przewodniczący. Powstrzymałem się po wypowiedzi pana posła Kałużnego. Ale po tym, co powiedziała pani poseł Lichocka wydaje się jednak, że trzeba jeszcze parę zdań dopowiedzieć, bo odnoszę wrażenie, że albo państwo nie rozumieją, co mówimy, albo udają, że rozumieją. Mam takie spostrzeżenie. Stan wyjątkowy ma chyba jedynie przykryć nieudolność rządu w zarządzaniu tym kryzysem, z którym się mierzymy. Dlaczego? Dlatego, że stan wyjątkowy został ograniczony do tego, żeby nie wpuścić mediów. Oglądałem dzisiaj w telewizji przekaz dziennikarza CNN, który transmitował relację z Białorusi. Drodzy państwo, jak my wyglądamy? Reżim Łukaszenki zaprasza dziennikarzy. Zaprasza również polskich dziennikarzy. Pokazuje, że po jego stronie można transmitować. Można pokazywać, co się dzieje. A polski rząd nie chce wpuścić dziennikarzy. O tym mówiliśmy od samego początku. Pani poseł Lichocka również pracowała w mediach. Myślę, że powinna rozumieć powagę sytuacji i konieczność tego, żeby zapewnić bezstronną relację mediów, kiedy mamy do czynienia z międzynarodowym kryzysem. Tam powinny być wolne media. Drodzy państwo, powinniśmy również pokazać, że nie tylko jest dostęp do informacji. Do rzetelnej informacji. Pokazać również, w jaki sposób zachowujemy się wobec ludzi. Pokazać zderzenie dyktatury ze światem demokratycznym. Z pewnymi wartościami. A czym się konfrontujemy z Łukaszenką? Wyłącznie siłą – kto więcej ludzi wypchnie na którą stronę.

Przecież – drodzy państwo – zdaję sobie sprawę, że tam są osoby, które są prowokatorami, które są bandytami. Widać to po atakach na polskie służby. Ale są tam też ludzie, którzy są zakładnikami reżimu Łukaszenki. Zostali oszukani. Przyjechali do Europy w przekonaniu, że Europa na nich czeka, bo takie były przekazy reklamowe. Ktoś zorganizował ich transport. Ktoś ich oszukał. Ci ludzie często sprzedawali swój majątek, żeby przyjechać do lepszego świata, bo mają też swoje aspiracje. Być może chcą zapewnić swoim dzieciom lepszą przyszłość. Wśród nas jest sporo osób, które są rodzicami. Kiedy myślimy o swoich dzieciach, z pewnością jesteśmy przekonani, że zrobilibyśmy dla nich wszystko. Tam są również takie osoby, które zrobiły to dla swoich dzieci. Nie mówię, że wyłącznie, żeby było jasne, żeby znowu nie przekręcać tych słów, które wypowiadam.

Ale są tam też ludzie, którzy zostali oszukani, którzy przyjechali. Powiedziano im, że jadą do lepszego świata. A wygląda to mniej więcej tak, bo taki przekaz słyszałem od osoby, która pracuje w strefie objętej stanem wyjątkowym, że ci Białorusini, ci przemytnicy prowadzą tych ludzi i mówią – a teraz idźcie prosto. I dochodzą do granicy, gdzie są zasieki, gdzie stoją żołnierze z karabinami. Ktoś powiedział teraz – to tacy durnie. Ktoś wystawił sobie piękne świadectwo, że dali się oszukać. To znaczy, że jeżeli babcia zostaje oszukana metodą „na wnuczka", to – jak rozumiem – jest durniem. Tak jest w myśl tego, co przed chwilką padło z ust któregoś z polityków na tej sali. Oni zostali oszukani. Łudzili się, że jadą do lepszego świata.

Drodzy państwo, powinniśmy wziąć to również pod uwagę. Powinniśmy pokazać, że po tej stronie granicy są wartości. Będę powtarzał i powtarzamy to od samego początku jako Koalicja Obywatelska, że granica musi być szczelna. Granica musi być bezpieczna. Jak widać, stan wyjątkowy nie uszczelnił granicy, bo kilkanaście tysięcy ludzi przez Polskę się przedostało. Czyli stan wyjątkowy sam z siebie granicy nie uszczelnia. Jeżeli ktoś jest po stronie polskiej, to obowiązuję nas również prawo międzynarodowe. Jeżeli mamy do czynienia z kimś, kto wymaga pomocy, tej pomocy powinniśmy mu

po prostu udzielić. Że mamy do czynienia z kryzysem humanitarnym, z krzywdą, chyba wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, bo to jest chyba dość widoczne.

Wsłuchując się w wypowiedź pana posła Kałużnego rozumiem, co premier Mateusz Morawiecki miał na myśli pisząc w mailu, że kryzys z Białorusią, to polityczne złoto. Słuchając wypowiedzi pana posła Kałużnego odnoszę wrażenie, że to był przekaz generowany na potrzeby TVP i na potrzeby państwa wyborców. Tylko i wyłącznie. Nie dosłyszałem, co mówi pani Lichocka.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Że Putin też tak mówi. Wie pan? Putin mówi, że ten kryzys prowokują polskie władze, bo jest on dla nich wygodny. To przekaz dnia z Kremla.

**Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):**

Panie przewodniczący, wniosek formalny trzeba przegłosować.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Państwo współczują agresorom, a nie współczują naszym żołnierzom.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Zbliżamy się do końca dyskusji. Proszę wszystkich o wytrzymałość i cierpliwość.

**Poseł Wojciech Król (KO):**

Myślę, że jednak w takim razie zakończę, bo jest tak, jak powiedziałem na początku. Chyba raczej państwo nie rozumieją niż udają, że nie rozumieją. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu posłowi. Teraz krótko ad vocem pan poseł Zdzisław Sipiera.

**Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):**

To jest sprawa fundamentalna. Jeżeli jest zarzut, że mamy mieć stanowisko polskie, a w słowach pani poseł Scheuring-Wielgus pada, że to jest polski rząd – rząd Prawa i Sprawiedliwości, wybrany w demokratycznie wygranych wyborach. Rozumiem, że opozycja może rządu nie lubić. Więcej, nawet może mu nie pomagać. Też to rozumiem. Ale żeby nie przyjąć stanowiska, że w tym momencie wspieranie polskiego rządu jest racją stanu? W tym momencie. Na granicy i nic innego. Nie mówimy, żeby państwo wspierali ten rząd bezgranicznie i przez cały czas. Jest moment. Jest timing. I to, co mówiła pani poseł Lichocka. Jest różnica w akcentach pana posła Zandberga, jak również przedstawicieli PSL i Konfederacji. Państwo jako koalicja prezentują jedno stanowisko. Nieprzejednane. Włączacie w to jeszcze kościół. Mówicie o różnych rzeczach. Nie wiem. To jest chyba jakaś choroba, moim zdaniem.

Dzisiaj mówimy takie rzeczy. Dzisiaj, w 2021 r. jest taki rząd, jaki jest. I jest taka sytuacja na granicy. I to, co powiedziałem: albo jest wsparcie tego Sejmu – polskiego Sejmu z polską racją stanu – albo jest relatywizm, ocena maili, jak mówi pan poseł. Państwo sobie robią żarty. Dzisiaj trzeba to zrobić zero-jedynkowo. Nie mówiłem, panie pośle Zandberg, że stanowisko PiS jest jedynym. To jest kwestia timingu, momentu, że musimy być jednością. Chodzi właśnie o to, żebyśmy tą jednością nie byli. Jeszcze raz podkreślam, polski rząd jest taki, jaki jest. Rozumiem, że Platforma tego rządu nienawidzi i chce go jak najszybciej zmienić, ale dzisiaj na tej granicy w imieniu państwa polskiego są żołnierze, policjanci, służby.

Szanowni państwo, zrozumcie ten fakt. To nie jest walka o to, żeby komuś było lepiej, tylko żebyśmy potrafili powiedzieć jednym głosem i zwrócić się do Polaków, a szczególnie do tych ludzi, którzy są na granicy, że mają nasze wsparcie – polskiego Sejmu – i że polski rząd nie jest w próżni. Jeżeli to zatrzymamy – a są takie próby, żebyśmy się jednak porozumieli – to ta próba jest moim zdaniem właśnie w taki sposób ocenny, takiego pastiszu oddalana, żeby nie było tego elementu spójności, że to nie jest nasz rząd. To jest rząd PiS. Proszę państwa, to jest polski rząd, legalnie funkcjonujący. Funkcjonariusze państwa polskiego wykonują wszystkie polecenia, które wynikają z polskiego prawa. A państwo chcą w to wtłoczyć jakieś relatywizmy, jakieś mówienie o braku dziennikarzy. Przecież to jest kompletnie irracjonalne postawienie sprawy.

Dzisiaj mówiliśmy właśnie o tych zmianach w ustawie. I co było? Jaka była postawa Platformy? Nie. A w tym momencie mówicie o współpracy. Tak? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu posłowi. Jeszcze jedno zdanie pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):**

Panie wojewodo, powoływał się pan na posiedzenie Komisji. Nie byłam na tym posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, ale mam krotką relację od kolegów. Otóż pan chce, żebym ja przyjęła akceptację, zgodę i solidaryzowanie się z polityką tego rządu w tej sytuacji. Otóż ja panu powiem. Naprawdę musiałoby być coś ze mną nie tak, żebym nienawidziła rządu. To w ogóle nie są kategorie, w których myślę o rządzie. Ja tylko wiem, że działania tego rządu do tej pory nie ograniczyły tego kryzysu, a jedynie go wzmogły, bo mamy coraz większy kryzys. Dlatego… Chyba mam prawo uznać, że z taką polityką…

**Poseł Marek Suski (PiS):**

To Putin wydaje rozkazy Łukaszence. No, kto?

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):**

…rządu, który sobie z tym kryzysem nie daje rady, nie muszę się w tym momencie solidaryzować.

**Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):**

I to jest bardziej stanowisko zewnętrzne niż wewnętrzne.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Ostatni głos w dyskusji. Pan poseł Jarosław Zieliński. Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Jako reprezentant grupy posłów wnioskodawców chciałbym zaproponować, żebyśmy na moment wrócili do źródła tego projektu uchwały, który przedłożyliśmy. Chcieliśmy skupić wszystkich posłów z wszystkich klubów i partii politycznych wokół najwyższej wartości, jaką jest bezpieczeństwo Polski. Wydawało się, że po tej debacie sprzed tygodnia na posiedzeniu Sejmu, jest na to szansa. Niestety zawiedliśmy się dzisiaj i to bardzo gruntownie i głęboko. Tutaj, na posiedzeniu Komisji Kultury i Środków Przekazu, a wcześniej, jak wspomniałem już zawiedliśmy się na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

W ogóle trwa jakieś potworne nieporozumienie. Proszę państwa, to nieporozumienie rozpoczyna się od tego, jak definiujemy sytuację na polsko-białoruskiej granicy. Chyba dobrze wyczułem – chociaż prawdę mówiąc początkowo nie byłem tego do końca pewny – zestawiając tytuły naszych projektów uchwał, ale teraz cała dyskusja pokazała, że moja intuicja była jak najbardziej trafna. Otóż, mamy uchwałę w sprawie kryzysu politycznego i humanitarnego na granicy polsko-białoruskiej, nie wiadomo, przez kogo wywołanego. W dyskusji mówią państwo, że państwo to wiedzą. Oczywiście, deklarują państwo, że to przez reżim Łukaszenki. Ale potem z różnych wypowiedzi można było wnioskować, że może to Polska jest w jakimś stopniu winna temu, co tam się dzieje.

Proszę państwa, w naszej uchwale chcemy wyrazić solidarność w sprawie ochrony polskich granic i polskiego bezpieczeństwa. Chcą państwo z nami to zrobić, to zapraszamy. Nie chcą państwo, to trudno. To jest państwa wybór. Natomiast naprawdę, jeżeli państwo tego nie zrobią – to nie jest żaden szantaż – będzie to oznaczało, że nie nauczyli się państwo niczego z 300 ostatnich lat naszych dziejów. Po właśnie nasi zewnętrzni wrogowie wykorzystywali podziały. Rozbiory nie wzięły się tylko z tego, że imperia zewnętrzne czyhały na nasze terytorium, tylko także z wewnętrznych podziałów i z tego, jak te podziały zostały wykorzystane, jak się da je wykorzystać tym zewnętrznym czynnikom i siłom, obcym stolicom.

Myślałem, że mieli państwo taką refleksję po ostatnim wystąpieniu pana premiera i ministrów, po dyskusji. Okazało się, że to nieporozumienie trwa. Z czym mamy dzisiaj do czynienia na granicy polsko-białoruskiej? Przecież mamy do czynienia z próbą coraz

bardziej brutalnego, siłowego forsowania naszej granicy przez reżim Łukaszenki, który posługuje się sprowadzonymi przez siebie imigrantami, których Polska nie zapraszała do siebie, którym Polska niczego nie obiecywała, więc Polska nie ma żadnych zobowiązań wobec tych ludzi, którzy… Ale niech państwo posłuchają. Ja słuchałem w ogóle milcząc i bardzo uważnie notując wszystko, co państwo mówią w pamięci, w głowie, a także w notatkach. Proszę państwa, Polska nie wzięła na siebie żadnych zobowiązań. Reżim Łukaszenki sprowadził tych ludzi. Oni zresztą zapłacili za to, żeby znaleźć się na Białorusi. Niezależnie od tego, jakie obietnice im kto złożył, my tych obietnic nie składaliśmy. I nie zamierzamy jako Polska – nie powinniśmy tego robić – brać na siebie tego ciężaru i tych zagrożeń, które z tym się wiążą.

A państwo próbują – tutaj dobrego słowa używał pan poseł Zdzisław Sipiera – relatywizować to, co się dzieje na granicy. Próbują państwo to rozmywać mówiąc o tym, że z jednej strony chcą państwo, żeby granica była szczelna, a z drugiej strony chcą państwo, żeby wpuszczać migrantów, bo gdzie im można udzielić…

**Poseł Paulina Matysiak (Lewica):**

Wcale nie. Nikt w ogóle nie użył takiego słowa.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę nie zagłuszać pana posła.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Niech państwo posłuchają. Co się państwo tak denerwują? Proszę wysłuchać tego, co wynika z państwa wypowiedzi. Jak można udzielić pomocy humanitarnej inaczej, jak tylko wpuszczając ich na polską stronę? Bo wtedy można tej pomocy udzielić. Nie można jej udzielić na Białorusi, o czym już była tu mowa, więc niech państwo będą logiczni, bo to jest sprzeczne. Jedno z drugim jest po prostu sprzeczne. Albo chronimy polską granicę i polskie bezpieczeństwo, albo ulegamy reżimowi Łukaszenki, otwieramy granice i mamy problem związany z bezpieczeństwem i z różnego rodzaju innymi zagrożeniami, które się wiążą z tą falą przecież agresywnych, atakujących polskich funkcjonariuszy imigrantów.

Dzisiaj sami państwo wiedzą, że mamy do czynienia z rannymi polskimi żołnierzami i funkcjonariuszami. Co? Chcą państwo się nad nimi tak litościwie pochylać? To taki jest wasz cel? Tak? To na tym ma polegać ten wasz humanitaryzm?

**Poseł Paulina Matysiak (Lewica):**

Dobra, ale robimy podkomisję, czy nie robimy podkomisji?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę nie zagłuszać wypowiedzi pana posła. Jak pan poseł skończy, przejdziemy do kolejnego punktu.

**Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):**

Ale jest jakiś czas wypowiedzi.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Wszyscy wypowiadali się swobodnie. Niektórzy trzykrotnie. Proszę nie przerywać panu posłowi Jarosławowi Zielińskiemu.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Państwo zabierali głos długo. Ja reprezentuję nie tylko siebie, ale także posłów wnioskodawców. Proszę pamiętać, że mówię nie tylko w pojedynczej roli, jako poseł i członek tej Komisji, ale także w imieniu wnioskodawców. Naprawdę niech się państwo nad tym zastanowią, jak wygląda, jak brzmi państwa głos w tym wszystkim. Mówią państwo, jesteśmy pełni wdzięczności dla żołnierzy i funkcjonariuszy, dla instytucji, ale dla rządu nie, a rząd państwo atakują. Dzisiaj rząd prowadzi skuteczną politykę ochrony polskich granic, a realizuje ją wojsko, Straż Graniczna, Policja i inne instytucje. Dowodzą funkcjonariusze, ale politykę ochrony granic wyznacza i tworzy rząd. Nie można jednego od drugiego oddzielić. Nie da się tego zrobić, więc niech państwo nie próbują wywoływać tutaj schizofrenicznych sytuacji, bo tak się po prostu zrobić nie da.

Proszę państwa, ja nie wierzę w kompromis. Nawet myślę, że on tutaj nie jest najważniejszą wartością. Kompromis zawsze jest wartością. Oczywiście. Ale nie za wszelką cenę. Na czym polegałby dzisiaj kompromis? Pewnie na tym, żebyśmy ulegli państwa fałszywej wizji sytuacji na granicy, państwa relatywizmowi. Państwa samooskarżaniu czy oskarżaniu państwa polskiego poprzez oskarżanie rządu i temu wszystkiemu, co słyszymy dzisiaj od wielu godzin na salach komisyjnych i również w mediach. Proszę państwa, albo chcą państwo poprzeć nasz projekt – oczywiście – z jakimiś poprawkami, bo wiadomo, że nic nie jest doskonałe… Pan poseł Zandberg zwrócił uwagę na jeden zapis. Oczywiście, jestem gotów do poprawy tego zapisu. Tysiące naszych przodków. Setki tysięcy, to też tysiące, gdybyśmy się upierali. Ale napiszemy pewnie, że pokolenia naszych przodków walczyły o wolną i niepodległą Polskę. Oczywiście, skorygujemy to. Ale, co tu jest najważniejsze? Solidarność w sprawie ochrony polskich granic. Chcą państwo być solidarni w tej ochronie albo nie chcą.

Natomiast państwa opinie, nie wiem, czy one wynikają… Proszę, żeby nikt się nie obraził, ale można myśleć o naiwności. Można myśleć o braku elementarnej wiedzy. Można kojarzyć historię – 250–300 lat. Teraz proszę, żeby państwo nie myśleli, że do kogoś z państwa to odnoszę, ale można myśleć o agenturze wpływu. Trzeba o wszystkim myśleć i trzeba pytać. Za każdym z tych pojęć trzeba postawić znak zapytania, bo nie wiem, z czego wynika to, co państwo proponują. Albo chcemy wspólnie działać dla ochrony polskiego bezpieczeństwa, albo nie chcemy. Proponujemy projekt tej uchwały przegłosować jako punkt wyjścia. Skorygujemy to, co będzie konieczne. A państwo, jak państwo chcą. Kompromisu szukać za wszelką cenę nie będziemy, bo to wszystko się rozejdzie, rozmyje, zrelatywizuje. Oczywiście, to będzie oznaczało tyle, że wszyscy są winni, może Polska też. Nie jesteśmy winni. Łukaszenka jest winien, a my mamy bronić polskiego bezpieczeństwa.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo panu posłowi. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Komisja podjęła uchwałę o wspólnym rozpatrzeniu projektów i sporządzeniu wspólnego sprawozdania. Jako projekt wiodący proponuję projekt z druku nr 1758. Czy jest… Tak, wnioski formalne będą głosowane. Czy jest zgoda na to, żeby projektem wiodącym był projekt z druku nr…

**Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):**

Ale my nie podjęliśmy takiej uchwały.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Czy jest zgoda… Jest sprzeciw. W takim razie głosujemy.

Przechodzimy do głosowania. Proszę wszystkich o zalogowanie się w urządzeniu.

Przecież poprawek nie głosuje się na początku procedowania, tylko w trakcie. Później.

**Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):**

Ale był wniosek formalny o powołanie podkomisji.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak. Był wniosek formalny. Zaraz do tego dojdziemy. Spokojnie.

Teraz głosujemy nad tym, czy przyjmujemy druk nr 1758 jako projekt wiodący. Jeżeli są jakieś problemy z zalogowaniem się, to – oczywiście – poczekamy, tak, aby każda pani i każdy pan poseł, członek Komisji, mogli głosować.

Ustalamy, że projekt uchwały z druku nr 1758 będzie projektem wiodącym. Czy możemy głosować? Jeszcze nie ma, to czekamy jeszcze. To przeciw. Dobrze, już niektórzy są przeciw. W takim razie przechodzimy do głosowania. Zaproponowałem, żeby w dalszych pracach projektem wiodącym był projekt z druku nr 1758. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Nikt nie zgłasza problemów z oddaniem głosów. W takim razie proszę o zamknięcie głosowania i o podanie…

Tak. Myślę, że możemy doliczyć aha, już pani poseł to sprawdza. To w takim razie powtórzmy głosowanie. Dobrze. To jednak czekamy.

Czy już możemy głosować? Czy karta już jest sprawna? Dobrze. W takim razie jeszcze raz proszę o uruchomienie głosowania. Czy jest zgoda na to, żeby projektem wiodącym

był projekt z druku nr 1758? Kto jest za? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Również dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Teraz nikt nie zgłasza problemów z oddaniem głosu? Nikt. W takim razie zamykamy głosowanie.

Proszę o podanie wyniku. Oddano 16 głosów za, 14 głosów przeciw, nikt się nie wstrzymał.

W takim razie jako projekt wiodący przyjęto projekt z druku nr 1758.

Teraz przechodzimy do wniosku formalnego o powołanie podkomisji. Czy na tym etapie ustalany skład? Najpierw sam wniosek.

W takim razie przechodzimy do… Tylko nie wiem, czy system jest częściowo zawieszony czy całkiem zawieszony. Możemy głosować. Tak?

Kto jest za wnioskiem o powołanie podkomisji?

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):**

W jakim składzie, panie przewodniczący?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Jest wskazanie Biura Legislacyjnego, że najpierw głosujemy samą decyzję o powołaniu podkomisji, a dopiero potem kwestię składu. W takim razie, kto jest za powołaniem podkomisji? Proszę o podniesienie ręki, to znaczy, przede wszystkim o zagłosowanie. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Również dziękuję. Czy nikt nie zgłasza problemów z głosowaniem? Jeśli nie, to w takim razie proszę o zamknięcie głosowania.

Oddano 14 głosów za i 16 przeciw. Czyli wniosek został odrzucony.

W takim razie przystępujemy do rozpatrzenia projektu. Bazowym projektem jest projekt nr 1758. Zaczynamy od tytułu uchwały. Czy są uwagi do tytułu uchwały? Ze strony państwa posłów nie ma uwag. Czy ze strony Biura Legislacyjnego? Nie ma.

Stwierdzam, że tytuł uchwały został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Czy są uwagi do akapitu pierwszego? Jest kilka uwag. Proszę bardzo. Może zaczniemy od innych posłów, a potem poseł wnioskodawca. Czyli pani poseł Hanna Gil-Piątek, a potem pan poseł Michał Urbaniak. Proszę bardzo, pani poseł.

**Poseł Hanna Gil-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie będę już przybliżać treści tej poprawki. Państwo ją mają. Chodzi o… Ale, gdybym mogła… Nie wiem, czy w tej chwili trwa posiedzenie Komisji czy rozmawiamy?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Chwileczkę. Już jest chyba spokój na sali. Proszę bardzo, pani poseł. Proszę kontynuować.

**Poseł Hanna Gil-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Postulujemy taką modyfikację pierwszego akapitu, która – jak mi się wydaje – jest najmniejszym wspólnym mianownikiem. Jest niekontrowersyjna. Tutaj nie ma mowy o bezpośrednim poparciu rządu czy instytucji. Jest po prostu mowa o poparciu osób, które są zaangażowane w obronę Polski i Polaków, jak również tych, którzy niosą pomoc humanitarną ofiarom tego kryzysu. Naprawdę tutaj nie zmieniamy tego, że „po raz kolejny". To zdanie nie jest dla nas kontrowersyjne. Wydaje mi się, że mimo wszystko, mimo trudnej dyskusji nie powinniśmy jednak zaprzepaszczać tego minimalnego mostu porozumienia, który zbudowaliśmy na poprzednim posiedzeniu. Proszę bardzo Wysoką Komisję o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Teraz pan poseł Michał Urbaniak. Proszę bardzo.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Dziękuję jeszcze raz za głos. Wersję elektroniczną tej poprawki już przesłałem do sekretariatu Komisji. Jeśli zostanie wydrukowana, podpiszę ją i złożę. Dopełnię formalności. Natomiast postaram się ją przeczytać. W zasadzie już wcześniej tłumaczyłem, o co mi chodzi. Zatem zgłaszam trzy poprawki. Pierwsza – w akapicie pierwszym, w zdaniu pierwszym usuwa się słowa „po raz kolejny". Druga – w akapicie pierwszym,

w zdaniu trzecim rozpoczynającym się od słów „W tej chwili” usuwa się w zdaniu słowa „z polityką polskiego rządu w tej sprawie wraz”. Jak mówiłem, to może też raczej zadowolić, jest bliższe kompromisowego podejścia do tego, żeby w tym projekcie zarówno sceptycy pewnych decyzji rządu, jak i osoby popierające rząd były w stanie się z tym zgodzić. Czyli mamy popieranie wszystkich instytucji państwa polskiego wraz z osobami, które działają na rzecz obrony granicy. Czyli to, co mamy po tych słowach, które zostałyby usunięte. Zostaje sens dotyczący poparcia działalności państwa.

Trzecia poprawka – po ostatnim zdaniu w pierwszym akapicie dopisuje się następujące zdanie: „Dodatkowo należy nadmienić, że to rząd Republiki Białorusi ponosi pełną odpowiedzialność za ewentualny kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruską, w związku z organizacją transportu i przerzutem imigrantów z Afryki i Azji w okolice granicy z Polską”. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo panu posłowi. Pan poseł Jarosław Zieliński. Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Jeżeli chodzi o propozycję skreślenia słów „po raz kolejny”, przychyliłbym się do tego. Wprawdzie jako twórcy projektu tej uchwały mieliśmy na myśli poprzednie ataki na polską mniejszość czy ataki słowne, że Polacy dostaną w mordę. Po prostu wyjaśniam, że takie były podstawy, żeby użyć określenia „po raz kolejny”. Oczywiście, takiego ataku, jak ten, nie było. W związku z tym zgoda na wykreślenie tych słów. Biuro Legislacyjne proponowało, żeby w pierwszym zdaniu na końcu dodać wyrazy „do szturmu na granice Rzeczypospolitej Polskiej”. Oczywiście, uważam, że trzeba się do tego przychylić i przyjąć to uzupełnienie. Panie pośle, jednak broniłbym sformułowania „solidarność z polityką polskiego rządu w tej sprawie”. Już mówiliśmy, już wyjaśnialiśmy przedtem, że to rząd prowadzi politykę ochrony polskiej granicy, a wszystkie instytucje tę politykę realizują, te, które są do tego powołane, a więc wojsko, Straż Graniczna i inne instytucje. W związku z tym prosiłbym, żeby pan przyjął to wyjaśnienie i upierałbym się przy pozostawieniu tego sformułowana. Oczywiście, „ze wszystkimi instytucjami państwa polskiego”, można przyjąć. Tylko może w sformułowani „polityką polskiego rządu i państwa polskiego” za często będzie się powtarzał przymiotnik „polskiego”. Oczywiście, tu będzie państwa, a tam rządu, więc tak mogłoby być. Myślę, że jest zrozumiałe samo z siebie, że ze wszystkimi instytucjami i osobami zaangażowanymi w obronę Polski i Polaków. To raczej można byłoby zostawić. Tu bym się nie upierał. Natomiast broniłbym pozostawienia sformułowania „z polskim rządem”.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś poprawki do pierwszego akapitu? Proszę bardzo. Czyli za chwilkę? Tak. To jeszcze pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Chciałabym, żebyśmy wzięli pod rozwagę dopisanie sformułowania o wojnie hybrydowej, ponieważ w tej uchwale nie nazywamy tak dobitnie tego, co się dzieje, a to jest po prostu wojna hybrydowa. Pomyślałam, że można byłoby to zrobić w pierwszym zdaniu, które brzmiałoby tak: „Reżim Aleksandra Łukaszenki zaatakował Polskę wykorzystując sprowadzone przez siebie tysiące migrantów do szturmu na granice Rzeczypospolitej Polskiej, tocząc z naszym krajem wojnę hybrydową”. To jest pod rozwagę. Nie jestem przekonana, że to jest konieczne. Ale wydaje mi się, że być może warto użyć sformułowania „wojna hybrydowa” i napisać, że to Łukaszenko, że reżim Białorusi, Łukaszenki toczy z Polską wojnę hybrydową, że jesteśmy w stanie wojny. Może tej części opozycji, która chce nad tym pracować, stworzy to możliwość poparcia polskiego rządu w tych okolicznościach. Jesteśmy w stanie wojny hybrydowej i dlatego trzeba wyrazić solidarność z działaniami rządu. To jest clou, istota tej uchwały i problemu, przed którym stoimy.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Jeśli można się odnieść.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę bardzo.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Ja właśnie w takiej uchwale Sejmu nie używałbym za mocnych słów. Właśnie z tego powodu, żeby nie eskalować pewnych rzeczy. Mamy być twardzi. Mamy mieć nieprzejednane stanowisko wobec tego, co się dzieje na granicy polsko-białoruskiej. Natomiast używanie w uchwale Sejmu słów o wojnie hybrydowej jest – moim zdaniem – trochę za mocne. Może mamy różną wrażliwość. Natomiast, raczej zostałbym przy tym, że jest to konflikt, a nie, że jest to pewien rodzaj działań wojennych, bo to już podnosi na poziomie drabiny eskalacyjnej. Moim zdaniem za mocne. Stąd też raczej proponuję to, co proponowałem.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jarosław Rzepa, a potem pani poseł Hanna Gil-Piątek.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Przepraszam, bo jeszcze nie mam możliwości, więc przekażę to ze swoich notatek, które mam do pierwszego akapitu. Szanowni państwo, proponowałbym jednak poprawkę, która w początkowej treści brzmiałaby w następujący sposób: „Reżim Aleksandra Łukaszenki, prowokując i wykorzystując sprowadzone przez siebie tysiące migrantów zagraża integralności i nienaruszalności granic Rzeczypospolitej Polskiej. Od kilku dekad…” Ja jednak napisałbym „Od wielu lat…”, bo jednak nasze państwo nie stało przed tak dużym zagrożeniem. Myślę, że moglibyśmy dyskutować historycznie o pewnych sytuacjach z tym związanych. Dlatego może określenie „Od wielu lat” będzie trochę delikatniejsze, ale dalszą część zdania można byłoby przyjąć.

Jeszcze pozwoli pan, panie przewodniczący, że zastanowię się nad ostatnim zdaniem, bo być może też spróbuję zaproponować jeszcze jakieś rozwiązanie tej solidarności. Wtedy potraktujemy to jako jedną całość. Tylko prosiłbym o czas.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Dziękuję panu posłowi. Oczywiście, jeszcze wrócimy do pana posła, a w tym czasie jeszcze pani Hanna Gil-Piątek. Proszę bardzo.

**Poseł Hanna Gil-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Jak rzadko, chciałam bardzo się zgodzić z kolegą z Konfederacji. Polska 2050 już drugi raz na tym posiedzeniu Komisji zgadza się z Konfederacją. Prosilibyśmy o uwzględnienie tego właśnie, żeby omijać kontrowersyjne sformułowania. Żeby starać się tak wygładzić tę uchwałę, żebyśmy mogli ją w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję przyjąć. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Teraz tak. Trzeba byłoby pomału jakoś to zebrać. Nie wiem, czy Biuro Legislacyjne panuje nad tymi poprawkami, bo ja nie wszystkie mam. To jest na razie takie pytanie wstępne. Jeszcze pan poseł Jarosław Zieliński, a zaraz potem Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo, pan poseł.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Myślę, że biuro nad tym panuje. Wierzę, że panuje. Ja też próbuję panować, ale w związku z tym trzeba odnieść się do jeszcze jednej sprawy zaproponowanej przez panią poseł Hannę Gil-Piątek odnośnie do kryzysu humanitarnego. Ten sam wątek w jednej ze swoich poprawek proponuje uwzględnić pan poseł Michał Urbaniak. Gdyby to zdanie troszkę przekształcić, bo napisał pan tam, że „dodatkowo należy nadmienić”. Może proponowalibyśmy, żeby w uchwale takich słów nie używać. Może napisać: „To rząd Republiki Białorusi ponosi pełną odpowiedzialność za” i też nie za ewentualny, bo on jest „kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej”. To zdanie, które pani proponuje można byłoby w innym miejscu z tym związać, żeby ten wątek humanitarny ewentualnie uwzględnić osobno.

Pani poseł, broniłbym się przed czymś takim, co pani zaproponowała, żeby w jednym szeregu, od razu w pierwszym akapicie powiedzieć na równi o sprawie wyrażenia soli-

darności ze wszystkimi osobami zaangażowanymi w obronę Polski i Polaków, bo to jest największa wartość, jak również – co pani proponuje – z niosącymi pomoc humanitarną ofiarom tego kryzysu. Starałem się przedtem powiedzieć, że właśnie tutaj jest sytuacja albo, albo. Albo bronimy polskiej granicy, prawda? Albo chronimy te granice, albo zapraszamy i się pochylamy – przepraszam, użyłem słowa rozczulamy – nad tymi, którzy atakując polskie granice chcą do Polski siłowo wtargnąć.

Jeżeli tam jest miejsce na ten wątek humanitarny – a może jest – to w jakimś osobnym akapicie. W innym miejscu po tym, wraz z tą propozycją posła Urbaniaka, można byłoby się zastanowić, jak to ująć. Ale nie na równi. Nie od razu, bo to jest jakoś sprzeczne. Albo zapraszamy i niesiemy pomoc, ale tego nie robimy. Nie chcemy tego robić. Nie będziemy tego robić. Albo chronimy granicę przed jej siłowym forsowaniem. Prawda? Najpierw chronimy przed siłowym forsowaniem, żeby być bezpiecznym, a potem, jak już jest taka konieczność – bo tak to rozumiemy – gdzieś udzielamy tej pomocy.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję panu posłowi za to podejście koncyliacyjne. Ten wątek humanitarny, zaproponowany przez panią poseł, jest istotny, ale nie w takiej formie. W tej propozycji jest to tak, jakby były osoby zaangażowane w obronę Polski i Polaków, a jakby przeciwieństwem jest ta pomoc humanitarna. Ale przecież to polski rząd proponował konwój humanitarny, tylko Białoruś go zablokowała, więc trzeba w inny sposób do tego się odnieść. Ale byłoby dobrze, żeby takie odniesienie było. Proszę bardzo. W takim razie pani poseł Hanna Gil-Piątek.

**Poseł Hanna Gil-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Szanowni państwo, dziękuję za to otwarte podejście. Rzeczywiście, nie było moją intencją ustawianie tu jakiejkolwiek sprzeczności, bo badania socjologów na granicy pokazują, że to właśnie również mundurowi, którzy granicę chronią, są także zaangażowani w pomoc osobom, które znajdują się na granicy. Są to również wolontariusze i miejscowi mieszkańcy, którzy tym osobom będącym w trudnej sytuacji starają się jakkolwiek pomóc. Natomiast liczę na to, że państwo przeformułują to tak, żeby było to we właściwym dla państwa miejscu. Zostawiam tę treść do przeformułowania projektodawcom. Jeżeli państwo raczą gdzieś wstawić to zdanie, będziemy bardzo z tego zadowoleni. Dziękuję.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Jeśli można, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję, pani poseł. Sekundkę. Jeszcze pani przewodnicząca Bożena Żelazowska, a potem jako…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Ale do tego, co pani powiedziała.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

No, dobrze. Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Może moglibyśmy zaproponować jakiś zapis gdzieś w trzecim akapicie, wiążąc to, co zaproponował pan poseł Urbaniak i to, co pani proponuje, bo to jest jakby ten sam wątek humanitarny. Należałoby wyjść z tego, kto jest winny temu kryzysowi humanitarnemu. To jest to zdanie pana posła. A potem wyrazić wdzięczność tym, którzy pomagają, prawda?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To znaczy, chyba było lepiej – bo patrzę na ten trzeci akapit – stworzyć nowy, czwarty akapit. Żeby to nie było… Bo to nie będzie zbieżne z trzecim akapitem. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Bożena Żelazowska.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, myślę, że mówimy w tym samym duchu, jak koleżanka Gil-Piątek i pan minister. Bardzo zależy mi na tym, żeby w tej

uchwale wybrzmiało, że tę pomoc niosą też osoby, które są wyczulone i mają swój aspekt humanitarny, więc myślę, że dodanie czwartego akapitu chyba byłoby bardzo słuszne i wskazane. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Jest ogólna zgoda. Tylko trzeba to jeszcze sformułować. Jeszcze pan poseł Michał Urbaniak, który do tego wątku odnosił się w swojej poprawce. Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Tak. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz. Może nie będę teraz darł szat, bo nie o to chodzi. Natomiast zależy mi na jednej rzeczy. Jeśli już piszemy taką uchwałę, to ta uchwała jest też pewnym komunikatem na zewnątrz. Myślę, że ta pomoc, to znaczy, to podziękowanie osobom, które niosą pomoc humanitarną, jak najbardziej może się gdzieś tutaj pojawić. Nie wiem tylko, w którym dokładnie akapicie miałoby się to znaleźć. Natomiast, co do tego, co proponuję w swojej trzeciej poprawce, właśnie wskazanie w najważniejszym, czyli w pierwszym akapicie tego, że to nie z naszej strony jest kryzys humanitarny, wydaje mi się istotne. To jest informacja na zewnątrz, poza Polskę, w której definiujemy, że jest problem. Stąd dalej proponuję, żeby moją trzecią poprawkę wpisać do pierwszego akapitu. Oczywiście, wraz z sugestią posła wnioskodawcy co do tego, żeby usunąć pierwsze cztery słowa i przecinek. Myślę, że to zagrałoby najlepiej. Oczywiście, zostawiam to decyzji całej Komisji.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo panu posłowi. Teraz tak. Czy pan poseł wnioskodawca, czy Biuro Legislacyjne podejmie się uporządkowania sytuacji? No, dobrze. Może teraz przedstawiciele Biura Legislacyjnego przedstawi swój pomysł na tę…

**Legislator z Biura Legislacyjnego Ewelina Roguska:**

Panie przewodniczący, dziękuję za głos. Chcielibyśmy powiedzieć, że mamy przed oczami trzy poprawki, przy czym dwie – to znaczy poprawka pana posła Rzepy i pani poseł Gil-Piątek – dotyczą w zasadzie nadania nowego brzmienia całemu akapitowi. Natomiast poprawki pana posła z Konfederacji dotyczą punktowych zmian w akapicie pierwszym. W związku z tym należałoby uniknąć praktyki przyjmowania poprawki do poprawki i nadać ewentualnie zdaniom czy całemu akapitowi nowe brzmienie w formie jednej poprawki, jakoś uzgodnionej. Jeżeli chcielibyśmy procedować to w przyjęty sposób, to powinniśmy najpierw przyjąć poprawkę najdalej idącą do akapitu pierwszego, a następnie poprawki, które są bliżej idące. W taki sposób procedować. Natomiast zauważamy, że są dwie poprawki dotyczące całości akapitu pierwszego. Do decyzji Komisji jest to, która z nich jest dalej idąca. Następnie należałoby głosować kolejne poprawki.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To znaczy, dalej idąca jest poprawka pana posła Jarosława Rzepy. Dlatego, że poprawka pani poseł Hanny Gil-Piątek polega po prostu na uzupełnieniu pierwszego akapitu.

**Poseł Hanna Gil-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Jeżeli mogę wyjaśnić…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę bardzo, pani poseł.

**Poseł Hanna Gil-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Jest tutaj propozycja, żeby jednak ten kontrowersyjny zapis o poparciu rządu – zresztą tak, jak proponowała Konfederacja – usunąć i zostawić same osoby. Wiadomo, że osoby zaangażowane w obronę Polski i Polaków, to również te osoby, które pracują w instytucjach i służbach mundurowych. Naprawdę wydaje mi się, że nie powinniśmy zostawiać takich sformułowań dzielących. Wnioskodawca – pan poseł – wypowiedział się o tym negatywnie, a dla nas, jako dla Polski 2050, obecność tego zapisu jest nie do przejścia. Na pewno nie poprzemy zapisu o solidarności z działaniami rządu. Jest to dla nas wielka

trudność. Może po prostu ustalmy na początku, czy ten zapis zostaje czy nie. A później ewentualnie przystąpmy do dalszego formułowania treści.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Ale to nie do przejścia. To jednak jest polski rząd wyłoniony w demokratycznych wyborach. Ale to nic. To jest jakby inna kwestia. Pani przewodnicząca Joanna Lichocka, a potem pan poseł Jarosław Rzepa. Wydaje mi się, że poprawka pana posła Jarosława Rzepy jakoś to…

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Tylko jeden wyraz mi uciekł.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Zaraz do tego dojdziemy. Najpierw pani przewodnicząca.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Chciałam powiedzieć, że jeżeli państwu– to jest karkołomne, co teraz powiem i sama nie wierzę, że to się uda, że uda mi się państwa przekonać – przeszkadza sformułowanie, że Sejm wyraża solidarność z polityka polskiego rządu w tej sprawie wraz ze wszystkimi instytucjami, to może zmienić to na sformułowanie, że Sejm wyraża solidarność z polskim rządem i wszystkimi instytucjami i osobami zaangażowanymi w obronę Polski i Polaków.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Rozumiem, że bez słowa „polityka".

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Wtedy nie ma polityki. Nie ma poparcia dla całej polityki polskiego rządu, tylko popierają państwo instytucje polskiego rządu. Wiem, że jest to bardzo mała poprawka, mała zmiana. Jednak po to robimy tę uchwałę, żeby poprzeć działania polskiego rządu w walce, w tej wojnie. Bez tego ta uchwała nie bardzo ma sens. To jest po to.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jarosław Rzepa chciał jeszcze uzupełnić jakieś słowo.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Tak. Pisząc tę poprawkę gdzieś uciekło mi słowo „sprowadzone przez siebie tysiące migrantów", bo to jest bardzo logiczne.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

„Sprowadzone", tak? Na początku drugiego wersu.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Tak, tak. To w drugim wersie. I po kropce „dla bezpieczeństwa dla tego Sejmu" z wielkiej litery.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Nie można wyrazić zrozumienia z czymś, z polityką.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Pani przewodnicząca, szukam pewnego kompromisu.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Można wyrazić zrozumienie dla czegoś.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tutaj chodzi o kwestię stylistyczną. Dobrze. Popracujemy nad tym wspólnie. Pani poseł Hanna Gil-Piątek chyba chciała się jeszcze odnieść do… Tak?

**Poseł Hanna Gil-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę bardzo.

**Poseł Hanna Gil-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Doceniam to. Wydaje mi się, że w tej uchwale – i tak też wydawało mi się podczas obrad – najbardziej chcemy skupić się na tych osobach, które bezpośrednio na tej granicy nas bronią. Jak mówię, państwo jako rząd mają już bardzo dużo chwały. Mają państwo swoje media. Codziennie widać państwa działania. A ci ludzie naprawdę potrzebują naszej solidarności i docenienia. Wydaje mi się, że akurat jest to taka rzecz, na którą możemy mieć powszechną zgodę na sali plenarnej. To byłoby naprawdę bardzo dobrym rozwiązaniem, gdybyśmy do takiego konsensu doszli. Myślę, że to nie jest uchwała, która ma na celu poparcie polityki rządu czy rządu, tylko przede wszystkim wyrażenie solidarności – tak mi się wydawało – z tymi osobami, które nas chronią.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Pan poseł Jarosław Rzepa jeszcze coś opracował.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Chciałem jeszcze dopowiedzieć, że w drugim akapicie możemy zawrzeć te wszystkie osoby i również ludzi, którzy pomagają tam w różnych sposób i przy różnych okazjach. Myślę, że jesteśmy w stanie wypracować tutaj pewien kompromis.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Ale jesteśmy o krok od powołania na parę minut takiej podkomisji. Proszę bardzo, pan poseł Michał Urbaniak.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

To ja może mam taką propozycję. Skoro wnioskodawcy projektu tak mocno upierają się przy tym, żeby tu było wyrażenie poparcia dla rządu, to ja wolałbym wyrazić poparcie dla całego państwa polskiego. Być może należałoby tutaj wyrazić solidarność z działaniami wszystkich instytucji państwa polskiego. Tak w literalny sposób to nazwać.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Zieliński.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Panie pośle, to nie jest poparcie dla rządu w ogóle. To jest wyrażenie solidarności z polskim rządu. Pani przewodnicząca Lichocka zaproponowała to może nawet lepiej, żeby nie była to solidarność z polityką polskiego rządu, tylko z polskim rządem w tej sprawie. W tej sprawie.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Może wejdę w słowo. Tu można dać taką kolejność – wyraża solidarność w tej sprawie z polskim rządem. A potem instytucje itd.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Ale tu jest sformułowanie „w tej sprawie". Było z polityką polskiego rządu…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tylko kolejność słów można zmienić.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Ale możemy, żeby to zaakcentować, bo pan przewodniczący polonistycznie dobrze to wyczuwa. Tu rzeczywiście akcent był przesunięty, że w tej sprawie. Można ten szyk zmienić. Zgoda. Tak. To byłoby – oczywiście – takie zaakcentowanie, że w tej sprawie. To nie znaczy, że w ogóle. W ogóle jest różnie, ale w tej sprawie jest solidarność z polskim rządem. To jest na zewnątrz bardzo ważny wydźwięk. Zrozumienie. Co to jest zrozumienie? To jest solidarność z rządem. Szanowni państwo, chodzi o to, że parlament z rządem są w tej sprawie razem. Taki ma być tego wydźwięk, bo inaczej to nie ma sensu.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

W obronie polskich granic.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

W obronie polskich granic i bezpieczeństwa Polski. Oczywiście.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Pozwolę sobie tak bez trybu. Zaproponowałem coś takiego, bo wiemy, jak będzie wyglądać sytuacja na sali plenarnej. Już teraz nie ma posłów większości partii opozycyjnych. Jeśli chcemy dojść do jakiegoś w miarę sensownego kompromisu, żeby znowu nie było jakiejś wielkiej jatki na sali plenarnej, proponuję złagodzenie tego kursu. Państwo wiedzą doskonale, że nasza formacja w wielu sytuacjach się z państwem nie zgadza. W tej konkretnej sprawie jesteśmy częściej po stronie rządu niż reszta opozycji. Natomiast, jeżeli chcemy wypracować coś sensownego, to nie znaczy, że wszyscy muszą mieć taką wrażliwość, jak my.

Stąd propozycja, żeby do tej wrażliwości drugiej strony, która niekoniecznie jest nastawiona pozytywnie nawet czasem do działań na rzecz bezpieczeństwa państwa, też wyciągnąć – chociaż minimalnie – dłoń. Wydaje mi się, że to byłoby po prostu zdroworozsądkowe.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To znaczy, zdroworozsądkowe będzie wycofanie się ze słowa „polityką" i przesunięcie wyrazów „w tej sprawie" po wyrazie „solidarności". Wtedy będzie wiadomo, że jest to solidarność w tej sprawie z polskim rządem. To jest właśnie złagodzenie. Ale w tej sprawie, a nie z polityką rządu generalnie. Tylko teraz prosiłbym Biuro Legislacyjne. Jak konkretnie możemy głosować, bo jednak mamy kilka różnych form poprawek? Żeby to było poprawnie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Za nową wersją.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

No, właśnie. Najlepiej byłoby z tych kilku propozycji stworzyć poprawkę – nową propozycję zapisu pierwszego akapitu.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Biorąc też pod uwagę propozycję kolegi Jarosława Rzepy.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak, tak. Bo tu jest ta poprawka posła Jarosława Rzepy.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Ta?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

To nie wiem, co z nią zrobić.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Pan poseł Rzepa w pierwszym zdaniu „prowokując i wykorzystując przez siebie tysiące migrantów".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Sprowadzone. Tu brakuje słowa. To byłoby tak: „Reżim Aleksandra Łukaszenki prowokując i wykorzystując sprowadzone przez siebie tysiące migrantów…". Tylko tutaj nie ma tego „zaatakował Polskę". Tak? Myślałem, że bardziej wyraźne jest sformułowanie „zaatakował Polskę".

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

„Od wielu lat". To dobra poprawka, zamiast „od kilku dekad". Prawda? Możemy się zgodzić.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Odczytam to, co się udało, jeśli pan pozwoli, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Ale jednak bez tej poprawki pana posła Rzepy, bo trzeba byłoby pisać nowe zdanie o tym, że to zagraża integralności i nienaruszalności granicy. Wydaje mi się, że słowa „atak" i „szturm" świadczą o tym, że tak właśnie jest.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak. Ale początek drugiego zdania z poprawki pana posła Jarosława Rzepy jest dobry.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
No, dobrze. W takim razie…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
To, „od wielu lat". To, co pani poseł Lichocka…

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Od wielu lat. Tak.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Dobrze. Mam taką wersję poprawek.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Proszę mnie jeszcze ewentualnie uzupełnić czy skorygować. Pierwszy akapit mógłby brzmieć mniej więcej tak: „Reżim Aleksandra Łukaszenki zaatakował Polskę, wykorzystując sprowadzone przez siebie…

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Nie ma przecinka. W momencie, kiedy po raz kolejny wrzucamy…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Przecinek tu był, więc czytam to z przecinkiem.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Aha.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Dobrze. Przecinek, to jest dalszy problem. Zostawmy kwestię przecinka.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Jeszcze się nad tym nie zastanawiałem. Zostawmy to na razie. Dalej: „wykorzystując sprowadzone przez siebie tysiące migrantów do szturmu na granice Rzeczypospolitej Polskiej, tocząc z naszym krajem wojnę hybrydową". To, co proponowała pani przewodnicząca Lichocka. Albo bez tego.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Albo bez tego.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Były głosy, żeby tego nie dodawać.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Bez, bez. To nie spierajmy się, panie pośle. Jeżeli były głosy, żeby nie, to nie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
To tylko gwoli dokładności.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Dziękuję, ale proponowałam to w luźnej formie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

„Od wielu lat nasze państwo nie stało przed tak dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa. W tej chwili próby Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża w tej sprawie solidarność z polskim rządem wraz ze wszystkimi instytucjami” – tu można powiedzieć „państwa polskiego…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

„Państwa polskiego”, proponował poseł Urbaniak.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

…i osobami zaangażowanymi w obronę Polski i Polaków”. Świadomie zostawiam ten wątek humanitarny na potem.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Tak, tak. Czy to jest do zaakceptowania?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Ja jeszcze mam takie drobne pytanie. Czy to jest dobrze: „tak dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa”? Tak? Gdyby było „tak dużym zagrożeniem bezpieczeństwa”, to byłoby błędnie. Tak?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Błędem by nie było.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

„Dla bezpieczeństwa kraju” byłoby jeszcze lepiej.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

No, właśnie. Bo to tak…

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Brakuje dopełnienia.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Coś tu jest albo za dużo, albo za mało.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Czyli „Od wielu lat nasze państwo nie stało przed tak dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa kraju”?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To też trochę… No właśnie. Może tak. Czy „swego bezpieczeństwa”? Może bez „dla”?

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Bez „dla”.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To „dla” coś mi tutaj nie…

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Jeśli dla bezpieczeństwa, to trzeba byłoby dodać „Polaków”.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Tak. „Tak dużym zagrożeniem swego bezpieczeństwa”?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

„Swego bezpieczeństwa”. Nie jest to idealne, ale… Nie wiem, czy nie jest bardziej wyraźne to, co proponuje pan poseł Rzepa. To jest krótsze i bardziej wyraziste.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Tak, tak, „zagrożeniem” i kropka.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Pan poseł ma słuszną uwagę.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**
Ale zagrożenia są różne. Była powódź w 1997 r. itd. Jest COVID.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Ale mamy to w pierwszym zdaniu.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Poprzednie zdanie wskazuje, jaki jest charakter zagrożenia.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Może tutaj, słuchajcie państwo, pewnie wspólnie trudno pisze się tekst. Ale może tak. To, co proponował pan poseł Rzepa. Może, gdybyśmy utrzymali, że nasze państwo nie stało przed tak dużym zagrożeniem swego bezpieczeństwa i integralności granic.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak. Wtedy tak. Tak by było dobrze.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Z naruszeniem integralności i nienaruszalności granic.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Z naruszeniem bezpieczeństwa i integralności granic. W tej formie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Tak. Posłuchalibyśmy pana posła Rzepy.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak. Ale w taki sposób…

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Co jeszcze do bezpieczeństwa? Tak dużym zagrożeniem integralności i nienaruszalności granic.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Ale bezpieczeństwa i integralności granic będzie lepiej.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Dobra. Zagrożeniem bezpieczeństwa, integralności i nienaruszalności granic?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Nie. Już bez nienaruszalności.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Dobra.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Bo to naruszenie jest już ewidentne.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
To pan poseł Rzepa ma tutaj chociaż fragment. Drobny.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Nawet dwa.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Ma dwa fragmenty. Staramy się, jak możemy

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
I tyle byłoby w pierwszym akapicie.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak. Oczywiście, ale jeszcze z poprawek pana posła Urbaniaka usuwamy „po raz kolejny".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Nie. To będzie potem.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

„Po raz kolejny" jest na samym początku. To usunęliśmy.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Pan przewodniczący rekapituluje to, co ustaliliśmy. Może, panie przewodniczący, będzie lepiej, jak przeczyta to jeszcze raz pan poseł sprawozdawca, bo on bardziej…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak, tak.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

„Reżim Aleksandra Łukaszenki zaatakował Polskę wykorzystując sprowadzone przez siebie tysiące migrantów do szturmu na granice Rzeczypospolitej Polskiej. Od wielu lat nasze państwo nie stało przed tak dużym zagrożeniem swego bezpieczeństwa i integralności granic. W tej chwili próby Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża solidarność w tej sprawie z polskim rządem wraz ze wszystkimi instytucjami państwa polskiego i osobami zaangażowanymi w obronę Polski i Polaków".

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Tylko „w tej sprawie" jest przed wyrazem „solidarność".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak. Dobrze.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

I to wszystko.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To byłby pierwszy akapit? Tak?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

To pierwszy akapit.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Przyjmujemy? Nie ma sprzeciwu?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Przyjmujemy. Dobrze.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Sukces.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Ulga.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Przechodzimy do drugiego akapitu. Chyba najgorsze za nami.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**

Panie przewodniczący, przepraszam.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**

Dziękuję. Jeszcze została poprawka nr 3 pana posła Michała Urbaniaka. Proszę zauważyć, że ta poprawka polega na dodaniu po ostatnim zdaniu w pierwszym akapicie…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Panie mecenasie, później. To będzie czwarty akapit. Już to ustaliliśmy.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Ja nie wnoszę obiekcji. Jak dla mnie, możemy to przesunąć.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Dlatego, że będzie nowy, czwarty akapit, który będzie zawierał pewne elementy poprawek pana posła Urbaniaka i pani poseł Gil-Piątek.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**
Dobrze. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Czyli pierwszy akapit mamy przepracowany i został on rozpatrzony przez Komisję.
Teraz przechodzimy do akapitu drugiego. W drugim akapicie na pewno ten początek. Albo miliony Polaków, albo pokolenia.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Poprawka jest taka. „Pokolenia naszych przodków walczyły o wolną i niepodległą Polskę".

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**
Drodzy państwo, czy państwo nie sądzą, że dobrym zapisem byłoby, że nasi przodkowie walczyli o prawo do wolnej Polski? To może byłoby po prostu krócej i bardziej czytelnie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Tylko, że nie o prawo, tylko o wolną i niepodległą Polskę. Co tam prawo? Chodziło o wolną i niepodległą Polskę.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tylko tak było w tym projekcie. Dlatego trzeba było…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
To teraz już poprawiamy.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Czyli pokolenia. Tak? Nie, że wiele pokoleń, tylko…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Proponuję: „Pokolenia naszych przodków walczyły o wolną i niepodległą Polskę".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Dobrze. Bardzo dobrze. Co dalej? Do mikrofonu, proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**
Ja bym proponował, żeby drugie zdanie rozpocząć od wyrazów: „Dziś naszym obowiązkiem, pamiętając o naszej historii, jest stanąć ramię w ramię z żołnierzami". Oczywiście, likwiduję drugie powtórzenie słowa „dziś". Teraz jest pytanie, czy już tutaj nie zastosować wyrazów „Wojska Polskiego, Wojsk Obrony Terytorialnej", żeby później już tego nie powtarzać. Może już tutaj rozpocząć wymienianie.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Rzeczywiście „w związku z pamięcią", to nie jest najlepsze sformułowanie. Chyba to, co proponuje pan poseł Rzepa, jest zgrabniejsze. Tak. Ale najpierw chodzi mi o to, że nie w związku z pamięcią.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Pamiętając ich poświęcenie. W ten sposób można to po prostu skrócić.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Albo pomni ich poświęcenia wręcz.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Czy mogę powiedzieć?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Proszę bardzo.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Pokolenia naszych przodków walczyły o prawo do wolnej i niepodległej Polski. O wolną i niepodległą Polskę. Przez pamięć o ich poświęceniu i bohaterstwie naszym obowiąz-

kiem jest stanąć dziś ramię w ramię z żołnierzami, funkcjonariuszami dumnie noszącymi polski mundur i strzegącymi granic państwa. Próbowałam skrócić. Czy „pamiętając o ich poświęceniu”? „Pamiętając o trudzie”?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Poświęcenie jest lepsze od trudu.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Czyli co? Pamiętając o ich poświęceniu, naszym obowiązkiem jest stanąć dziś ramię w ramię. Dobrze. To takie byłoby drugie zdanie. To ja od razu napiszę też pierwsze zdanie, jako moją poprawkę. Tak?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak. Ale teraz w drugim zdaniu jest propozycja pana posła Rzepy, żeby ramię w ramię z żołnierzami…

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**
Wojska Polskiego.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
…Wojska Polskiego, w tym Wojsk Obrony Terytorialnej, funkcjonariuszami Straży Granicznej i Policji dumnie noszącymi polski mundur i strzegącymi granic państwa. Tak? Taka byłaby… Tylko wtedy pytanie do pana posła wnioskodawcy jako ministra spraw wewnętrznych i administracji. Trochę w tym kontekście, bo jest tu takie sformułowanie „przedstawiciele innych służb”.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
No, tak. Bo jeszcze są służby specjalne, a może i strażacy. Widziałem na granicy, że w czymś pomagali.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak, właśnie. Czyli, żeby tego nie gubić. Tak ogólnie.

**Poseł Marek Suski (PiS):**
Jeszcze służby medyczne i lekarze.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak, czyli o tych Wojskach Obrony Terytorialnej i o przedstawicielach innych służb.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**
Czy nie sądzą państwo, że może jednak wymienić literalnie ochotnicze straże pożarne czy Państwową Straż Pożarną? Jest ich tam bardzo dużo.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Jest ich bardzo dużo. Oni też poczuliby się urażeni.

**Poseł Marek Suski (PiS):**
Ale wtedy trzeba też wymienić medyków.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Nie. Wiesz, co? Strażacy są tam naprawdę. I z zawodowej straży, i z ochotniczej.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Jak już wymieniamy, to można wymienić. Tylko trudno…

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**
Ale ja myślę, że na tym polega ta uchwała, żeby wymienić.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
…wymienić tylko jedną kategorię służb, o których wspomniał pan poseł Jarosław Zieliński. Chyba nie bardzo możemy wymieniać, bo trudno to jakoś precyzować.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
To znaczy, jesteśmy pełni szacunku dla strażaków i dla innych służb, ale – jak tu mówi pan poseł Świat – łatwiej zgubić jakąś służbę, kiedy zaczniemy wymieniać. Może rze-

czywiście z uwagi na to, że podstawową rolą takich formacji jak PSP czy OSP nie jest ochrona granicy, to może ten szacunek będziemy wrażali w inny sposób, ale może nie w tej uchwale. Tak mi się wydaje.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
No, dobrze.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Czy chcemy wymienić służby zaangażowane w to?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Ktoś powie, że to nie jest ich rola i zadanie.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Ale przynajmniej zostawmy to sformułowanie „i przedstawiciele innych służb". To, żeby zostało. Bo rozumiem, że mamy w tym straże pożarne, państwową i ochotnicze, mamy służby medyczne, leśników, służby specjalne i pewnie jeszcze jakąś służbę.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
To jak to zdanie teraz w całości pan przewodniczący by odczytał? Bo ja tego nie zapisałem.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Nie wiem, czy ktoś zapisywał.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
„Pamiętając o ich poświęceniu". Tak?

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Naszym obowiązkiem…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
…jest stanąć dziś ramię w ramię…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Dziś naszym obowiązkiem. Tak?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
…z funkcjonariuszami Straży Granicznej i Policji…

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Poczekajcie. Pamiętając o ich poświęceniu, dziś naszym obowiązkiem jest. Czy tak to brzmi?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Tak.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**
Ale „dziś" już mamy.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Poczekajcie, na razie jeszcze nie mamy, bo to jest pierwszy raz, kiedy „dziś" się pojawia.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Nie mamy.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Pamiętając o ich poświęceniu, dziś naszym obowiązkiem jest… Na razie mam dotąd.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Tak. Stanąć…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
…ramię w ramię z żołnierzami Wojska Polskiego, w tym Wojsk Obrony Terytorialnej, funkcjonariuszami… Nie. Ramię w ramię z funkcjonariuszami Straży Granicznej i Policji, żołnierzami Wojska Polskiego, w tym Wojsk Obrony Terytorialnej i przedstawicie-

lami innych służb, dumnie niosącymi polski mundur i strzegącymi granic państwa. Tak chyba to musiałoby być.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Dobrze. To ja się zgadzam. Tylko muszę to zapisać. Z funkcjonariuszami…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
…dumnie noszącymi polski mundur. Tak to będzie?

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
No, właśnie. Czy zamieniamy kolejność, jak powiedział pan przewodniczący? Z funkcjonariuszami?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Bo tak jest potem w następnym zdaniu. Ta wyliczanka zaczyna się od Straży Granicznej i Policji.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Czyli co? Ramię w ramię z funkcjonariuszami…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
A Straż Graniczna była tam na początku. Dlatego zaczynamy od Straży Granicznej.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Czyli, przepraszam. Jak państwo chcą? Obowiązkiem jest stanąć ramię w ramię z funkcjonariuszami dumnie noszącymi polski mundur i strzegącymi granic państwa.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Z funkcjonariuszami Straży Granicznej i Policji, z żołnierzami Wojska Polskiego, w tym Wojsk Obrony Terytorialnej i przedstawicielami innych służb dumnie noszącymi polski mundur i strzegącymi granic państwa.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Dobrze. Tylko ja to muszę napisać. Albo pan poseł to zapisze.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
„Granic państwa" i tu…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tu powinno jeszcze być „i suwerenności naszej ojczyzny".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
…„i suwerenności naszej ojczyzny".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak. To powinno być też.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Tego nie gubimy.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Kto pisze? Ja piszę dalej czy pan?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Pani pisze. Tak.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Czyli ja daję poprawkę do momentu „stanąć ramię w ramię". A potem niech pan już czyta materiał dalej.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Ojczyzny z dużej litery.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**
Panie przewodniczący, w kolejnym zdaniu przydałoby się jeszcze pamiętać o tamtejszych mieszkańcach, którzy też niosą pomoc.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
To właśnie trzeba zrobić w akapicie dotyczącym pomocy humanitarnej.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**
Tak.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**
Tak. Koniecznie.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Trzeba właśnie o nich powiedzieć.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**
Chciałam o to zapytać. Czy to będzie zapisane w tym akapicie czy w dodatkowym?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Myślę, że w osobnym.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**
To powinno być kolejne zdanie. O mieszkańcach, o samorządach.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
O mieszkańcach. Tak. Mają państwo rację.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**
To koniecznie powinno się tu znaleźć. Osoby, które niosą pomoc humanitarną, mieszkańcy. Może po prostu osoby, które są osobiście zaangażowane. Które niosą pomoc ofiarom tego konfliktu.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Tak. Ale na razie idzie dobrze.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
To zdanie zostaje? To, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim, którzy służą dziś Rzeczypospolitej Polskiej.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak, tak.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
No to dobrze. Na tym kończymy ten akapit.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Tak.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Na końcu możemy się zastanowić, czy to zdanie nie powinno być na samym końcu. Ale chyba nie. Chyba powinno być tu.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Czy pan poseł napisał poprawkę, żeby Biuro Legislacyjne zapanowało nad tym akapitem? Macie to?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Mogę spróbować

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

**Legislator Ewelina Roguska:**
Mamy tylko taką prośbę, żeby w jednej poprawce nadać brzmienie całemu akapitowi. To nam znacznie ułatwi pracę.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Dobrze. Pan poseł Jarosław Zieliński.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Czytamy. Tak?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak. Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Ten akapit. Oczywiście, proszę też śledzić, bo może coś przeoczyłem, ale to brzmiałoby chyba tak: „Pokolenia naszych przodków walczyły o wolną i niepodległą Polskę. Pamiętając o ich poświęceniu, dziś naszym obowiązkiem jest stanąć ramię w ramię z funkcjonariuszami Straży Granicznej i Policji, żołnierzami Wojska Polskiego, w tym Wojsk Obrony Terytorialnej i przedstawicielami innych służb, dumnie noszącymi polski mundur i strzegącymi granic państwa".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Jeszcze „oraz suwerenności naszej ojczyzny".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
„…noszącymi polski mundur i strzegącymi granic państwa oraz suwerenności naszej Ojczyzny. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim, którzy służą dziś Rzeczypospolitej Polskiej". Tak jest w tym zdaniu, które zostawiliśmy.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Na końcu możemy rozważyć, czy to zdanie powinno być na końcu tego akapitu czy na końcu całej uchwały. Ale to będzie później.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Dobrze. To potem jeszcze raz.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Dobrze. Czyli mamy drugi akapit rozpatrzony przez Komisję. Jeszcze poseł Jarosław Rzepa.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**
Myślałem, że jeszcze tutaj uwzględnimy tych mieszkańców.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Spróbujemy to zrobić w akapicie dotyczącym spraw humanitarnych. Teraz pytanie. Czy teraz tworzymy ten nowy akapit? Czy teraz jest jeszcze trzeci akapit, a potem zrobimy to w czwartym?

**Legislator Ewelina Roguska:**
Panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Proszę bardzo.

**Legislator Ewelina Roguska:**
Jeszcze w kwestii proceduralnej. Chcielibyśmy, żeby to wybrzmiało, żeby przyjąć tę poprawkę przeczytaną przez pana posła Zielińskiego, nadającą brzmienie akapitowi drugiemu.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak. Przyjmujemy tę poprawkę. Komisja zaakceptowała poprawkę pana posła Jarosława Zielińskiego, która nadaje nowe brzmienie akapitowi drugiemu.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**
I teraz ten moment. To jest chyba dobre pytanie, panie przewodniczący, czy to w tym miejscu. Ale myślę, że chyba w tym miejscu, bo później przechodzimy już do innego zagadnienia. Tutaj jednak wymieniamy te osoby, które są zaangażowane i służby mundurowe. Wypadałoby też wymienić osoby, które pomagają jako osoby cywilne. Tutaj chyba możemy jak najbardziej wykorzystać poprawkę pani poseł Hanny Gil-Piątek, która również o tym mówi. Niech państwo zauważą, że w uzasadnieniu też są…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Może tutaj byłaby taka propozycja, jeśli można. Oczywiście, trzeba będzie dopisać jeszcze wątek związany z wdzięcznością dla tych, którzy wspierają lokalnie działania naszych służb i tych, którzy bronią granicy. Ale można byłoby zacząć od tego, że to rząd albo bez „to", czyli „rząd", ale chyba jednak „To rząd" – tak czytam z tekstu pana posła Michała Urbaniaka. „To rząd Republiki Białorusi ponosi pełną odpowiedzialność za kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej. W związku" – tutaj nie wiem, czy w związku, ale na razie tak jest. Ale nie w związku z organizacją transportu. „W związku z przerzutem imigrantów z Azji i Afryki na granicę z Polską". Nie w okolice, tylko na granicę z Polską. Wprost na granicę.

Dalej byłoby tak. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej" albo tylko Sejm, bez Rzeczypospolitej Polskiej „wyraża wdzięczność wszystkim, którzy udzielają pomocy humanitarnej ofiarom tego kryzysu". Tego chciała pani poseł Gil-Piątek.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

„A szczególnie lokalnej społeczności".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Teraz trzeba byłoby do tego dodać jeszcze lokalną społeczność.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Sejm wyraża także – tu nawiązalibyśmy do poprzedniego akapitu, nie wprowadzając na razie wątku agresji białoruskiej, tylko kontynuując wymieniania tych wyrazów solidarności czy wdzięczności. „Sejm wyraża także solidarność z lokalną społecznością…

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

A może z osobami?

**Poseł Marek Suski (PiS):**

„Sejm wyraża także wdzięczność lokalnej społeczności oraz organizacjom…

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

…oraz tym wszystkim…

**Poseł Marek Suski (PiS):**

…pozarządowym i wszystkim, którzy udzielają pomocy humanitarnej.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

…którzy kierują się uniwersalnymi wartościami humanitarnymi.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Wszyscy kierujemy się uniwersalnymi wartościami.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

Ale jakoś to trzeba zapisać.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Tego nie trzeba.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Nie. Wyrażamy wdzięczność tym wszystkim, którzy udzielają pomocy humanitarnej.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Te uniwersalne wartości już nie, pani poseł, bo to dowodziłoby, że nasi żołnierze się nimi nie kierują. Chodzi mi o to.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

Nie upieram się przy tym zapisie. Chodzi mi o to, żeby to wybrzmiało. Żeby te osoby, które pomagają wiedziały, że tą uchwałą też im dziękujemy.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

To będzie, jeżeli Sejm wyrazi także wdzięczność ludności i tym, którzy udzielają pomocy.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Tak. Oraz wsparcie dla naszych żołnierzy.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Pan poseł Jarosław Zieliński pozbiera to w całość. Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Ja to bym widział poprzez powiązanie z tym, że to rząd Białorusi ponosi pełną odpowiedzialność za kryzys humanitarny, bo inaczej trudno to odwrócić w tej chwili.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Nie wiem, czy tam jest potrzebne „to". Rząd Białorusi.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

No to dobrze. To – oczywiście – możemy zrobić. Rząd. To może tak.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę bardzo o odczytanie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Taka próba. „Rząd Republiki Białorusi – czy rząd Białorusi? Białorusi po prostu. „Rząd Białorusi ponosi pełną odpowiedzialność za kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej w związku z przerzutem migrantów z Azji i Afryki na granicę z Polską".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Zaraz zobaczymy całość.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dobrze. Na granicę, to jest tutaj wątpliwe. Teraz tak: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność lokalnej społeczności oraz wszystkim, którzy udzielają wsparcia służbom chroniącym polską granicę oraz pomocy humanitarnej ofiarom tego kryzysu". To jakoś trochę nie po kolei idzie, bo ten kryzys łączy się czy wiązał się z tym, co chcemy wyrazić, jeżeli chodzi o wdzięczność za pomoc dla polskich służb na granicy. Trzeba to jakoś rozstrzygnąć. Wydaje mi się, że na razie jest w tym trochę zamieszania. Niech państwo pomogą to jakoś rozstrzygnąć.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Rzepa.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Szanowni państwo, mam taką propozycję. Pierwsze zdanie jest jakby powtórzeniem początku pierwszego akapitu. Może zrezygnowalibyśmy z niego i rozpoczęli od wdzięczności dla lokalnej społeczności. Wydaje mi się, że wtedy to będzie bardziej spójne z poprzednim akapitem. Niekoniecznie powtarzamy to, co już wiemy z początku pierwszego akapitu.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Jeśli można, akurat w obronie tego…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę bardzo. Pan poseł Michał Urbaniak. Proszę o uwagę.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Dziękuję bardzo. Będzie bardzo krótko. Zależy mi na tym, żeby jasno pojawiła się ta informacja, bo to jest też komunikat na zewnątrz, że odpowiedzialność jest po stronie Białorusi za to, jak wygląda kryzysowa sytuacja. Dlatego może zostawić kwestię dotyczącą tego, kto ponosi za to odpowiedzialność. A czy usuniemy fragment dotyczący tego, jak to technicznie zostało zrobione, to jak dla mnie, nie ma w tym problemu. Zależy mi na tym, żeby padła ta informacja…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Czyli jest propozycja, żeby zakończyć ten wątek na sformułowaniu „na granicy polsko-białoruskiej". Już bez tego transportu i przerzutu?

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Myślę, że tak. Jeśli pan poseł Rzepa będzie usatysfakcjonowany, to myślę, że będziemy się mogli jakoś dogadać.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Czyli skracamy początek tego nowego akapitu.

**Poseł Przemysław Drabek (PiS):**

Panie przewodniczący, a gdyby to odwrócić i napisać, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność mieszkańcom i osobom niosącym pomoc humanitarną dla ofiar i uczestników tego, co wywołał…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Kryzysu humanitarnego, za który pełną odpowiedzialność ponosi rząd Białorusi.

**Poseł Przemysław Drabek (PiS):**

…za który pełną odpowiedzialność ponosi rząd Białorusi. I kropka.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tu jest przerzucenie akcentów na tych, którym jesteśmy wdzięczni, a potem ten… Może tak.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

Moja propozycja, panie przewodniczący, też idzie właśnie w tym kierunku, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w swojej uchwale wyraża solidarność z osobami, które są osobiście zaangażowane – czy wdzięczność – w obronę naszych granic, które kierują się… Nie wiem, czy piszemy „humanitarnymi" czy nie. „I pomagają ofiarom tego kryzysu".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Czy można?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Pan poseł cały czas wysłuchuje te wszystkie uwagi i próbuje je zebrać.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Tak. W zasadzie można to skrócić do tego, co powiedziała pani poseł. Jeżeli pan poseł Urbaniak zgodzi się na to, żeby skrócić to, że rząd Białorusi ponosi pełną odpowiedzialność za ten kryzys, można byłoby napisać tak: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność lokalnej społeczności oraz wszystkim, którzy udzielają wsparcia służbom na polskiej granicy oraz pomocy humanitarnej ofiarom kryzysu wywołanego przez rząd Białorusi".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Kryzysu, za który pełną odpowiedzialność ponosi rząd Białorusi. Z tego się nie wycofujemy. Dobrze.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Wdzięczność lokalnej społeczności oraz wszystkim, którzy udzielają wsparcia służbom na polskiej granicy oraz pomocy humanitarnej ofiarom kryzysu.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Oraz niosą pomoc humanitarną.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

Tak, tak.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Oraz niosą pomoc humanitarną.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

Niosą pomoc humanitarną ofiarom tego kryzysu.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

Kryzysu wywołanego przez…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

To tak by brzmiało. Ale – oczywiście – służbom też. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża" – może tu dodać „także", żeby nawiązać bądź również – również lokalnej społeczności oraz wszystkim, którzy udzielają wsparcia służbom na polskiej granicy oraz

niosą pomoc humanitarną ofiarom kryzysu, za który pełnią odpowiedzialność ponosi rząd Białorusi”.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To będzie krócej i zwięźlej. Reżim już jest na początku uchwały. Tak, że już jest. Dobrze. To mamy, co? To mielibyśmy nowy trzeci akapit. Rozumiem, że to teraz trzeba formalnie przeprowadzić, bo działamy trochę jak zespól redakcyjny, a Biuro Legislacyjne czuwa, żeby to legalizować. Proszę bardzo.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**

Dziękuję. Chodzi o to, żeby dodać akapit 2a. Tak? Czy dobrze rozumiemy? Bo akapit trzeci nie został jeszcze rozpatrzony.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To znaczy, nowy akapit trzeci. Można powiedzieć, że 2a, ale jest to nowy akapit trzeci. A dotychczasowy akapit trzeci stanie się akapitem czwartym.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**

Dobrze. Mam jeszcze pytanie. Czy należy rozumieć, że pan poseł Urbaniak wycofuje się z poprawki nr 3? Tak?

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

W tym przypadku ta poprawka już nie ma racji bytu.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Ale zasadnicza idea trzeciej poprawki pana posła Urbaniaka jest zawarta w nowym trzecim akapicie.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Czyli teraz tak. Pan poseł Jarosław Zieliński zbierając wszystkie poprawki i uwagi przedstawia propozycję wprowadzenia nowego akapitu trzeciego. Czy jest zgoda Komisji na takie działalnie?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Ten, który był odczytany przed chwilą.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak, tak. Czy Biuro Legislacyjne co do formalnej strony?

**Legislator Ewelina Roguska:**

Oczywiście, nie mamy z tym żadnych problemów. Natomiast bardzo prosilibyśmy o taką poprawkę na piśmie, żeby wiedzieć, co wprowadzić do tekstu.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak. To – oczywiście – wszystko nastąpi. Jak nie teraz, to rano, ale tak.

Dobrze. Teraz tak. Rozpatrzyliśmy, wprowadziliśmy nowy akapit trzeci. Teraz trzeba rozpatrzyć dotychczasowy akapit trzeci, który będzie akapitem czwartym. Tu jest jedna drobna poprawka Biura Legislacyjnego, a reszta przechodzi, chyba że są tutaj jakieś powtórzenia, które już nie są konieczne w kontekście zmian i uzupełnień wprowadzonych wcześniej. Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Rzepa.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Zastanawiam się, czy w drugim wersie szczególnie zaznaczyć to „zwłaszcza dezinformację zewnętrzną”. Czy to tak powinno być zaakcentowane? Czy ta część jest tak bardzo ważna w tym momencie?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Myślę, że jest ważna. Tylko jest kwestia, czy jest to dobrze, precyzyjnie określone.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Pan poseł słusznie zwrócił uwagę, że chodzi nie tylko o dezinformację zewnętrzną, więc może trzeba to poszerzyć, bo o wewnętrzną też.

**Poseł Przemysław Drabek (PiS):**

Po prostu mamy szeroką dezinformację. Kropka.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Wszelkie działania…

**Poseł Przemysław Drabek (PiS):**

…prowadzące do destabilizacji Polski, zwłaszcza szeroką dezinformację.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Potępia wszelkie…

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Propagandową dezinformację.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

A nie chcą państwo, żeby to było bardziej po polsku? To luźne pytanie. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stanowczo potępia wszelkie działania prowadzące do destabilizacji Polski, w tym m.in. dezinformacje".

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

Może do destabilizacji i dezinformacji?

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Nie, bo ta destabilizacja ma być robiona m.in. narzędziem, jakim jest ta dezinformacja.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Chyba że „stanowczo potępia akcje dezinformacyjne oraz inne działania prowadzące do destabilizacji Polski. Może tak. W takiej kolejności. „Stanowczo potępia akcje dezinformacyjne i inne działania prowadzące do destabilizacji Polski".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Teraz nad tym nie panuję. Panie przewodniczący, niech pan to powtórzy.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stanowczo potępia akcje dezinformacyjne i inne działania prowadzące do destabilizacji Polski". Czy „mające doprowadzić do destabilizacji Polski"? Bo „prowadzące" sugerowałoby, że do tej destabilizacji już być może doszło. Nie wiem, czy to nie jest zbyt daleko idące sformułowanie.

Teraz, co? Drugie zdanie jest długie. Nie wiem, czy tutaj…

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Nie wiem, czy trzeba dodawać „wynikające wprost z konstytucji". Nie wiem, czy to jest aż tak potrzebne.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

To zdanie może zostać. Może zostać.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak, bo skomplikujemy sobie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Niech zostanie, tym bardziej że po północy możemy napisać je jeszcze gorzej.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Czyli rozumiem, że rozpatrzyliśmy akapit czwarty. Dotychczasowy trzeci, a teraz czwarty, z poprawką w pierwszym zdaniu. Proszę bardzo. Zaraz będzie biuro, tylko jeszcze poseł Jarosław Rzepa.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

W takim razie może jeszcze mam taką uwagę, żeby może zrezygnować ze słowa „elementarnym". Jest obowiązkiem państwa polskiego wynikającym wprost z konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Żeby słowo „elementarnym" usunąć.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak, tak. To będzie krócej. Mniej przymiotników. To zawsze jest mocniejsze i wyraźniejsze. Jak najbardziej tak. Pan poseł czuwa, cały czas czuwa, ogarnia całość sytuacji, bo stamtąd widzi wszystko i wszystkich. Prawie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

To dobrze. To do końca mogłoby już tak zostać.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Czyli co? Został nam akapit… Akapit czwarty został rozpatrzony przez Komisję. Aha, nie. Jeszcze Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**

Chciałem się upewnić, czy będzie poprawka polegająca na wykreśleniu wyrazu „elementarnym"?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak, tak.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**

Czy po wyrazie „konstytucji" mają być umieszczone wyrazy „Rzeczypospolitej Polskiej"?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tak, tak. Te poprawki Biura Legislacyjnego traktujemy jako oczywiste.

**Legislator Radosław Iłowiecki:**

Dobrze. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To, co? Został tylko ostatni akapit. Tak?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Proszę bardzo. Tam „ze sobą" jest wykreślone przez Biuro Legislacyjne w drugim…

**Poseł Tomasz Zieliński (PiS):**

Tak. „Rzeczpospolita Polska jest państwem silnym siłą swoich instytucji i swoich obywateli. Jeżeli będziemy solidarni, razem skutecznie stawimy czoła atakowi na nasze państwo. O tę solidarność Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się dziś do wszystkich Polaków".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Mieliśmy uwzględnić to zdanie: „Sejm wyraża wdzięczność wszystkim, którzy służą…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To znaczy, mieliśmy to rozważyć. Niekoniecznie przenieść, tylko rozważyć, czy końcówka drugiego akapitu „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim, którzy służą Rzeczypospolitej Polskiej" nie powinna być przeniesiona na sam koniec. Bo to jest takie mocne zdanie i podsumowujące.

**Poseł Tomasz Zieliński (PiS):**

Ale, jeśli można, to zdanie kończy nam, a tak naprawdę wyczerpuje tytuł całej uchwały. Bo my apelujemy o solidarność.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Oczywiście, pan poseł Tomasz Zieliński słusznie mówi, ale pani przewodnicząca zmodyfikowała ten pomysł tak, żeby to zdanie, które dotychczas kończyło drugi akapit, nie było końcem, ale początkiem ostatniego akapitu. Jeszcze to rozważmy.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Od tego rozpoczynałby się piąty akapit.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tylko musiałoby się kończyć: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim, którzy służą dziś ojczyźnie". Dlatego, że nie byłoby „Rzeczypospolitej Polskiej". Następne zdanie rozpoczynałoby się od „Rzeczpospolita Polska".

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Tak. Zresztą bardzo dobre, piękne zdanie.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To tak już prawie z Kochanowskiego.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

A kiedy drogę otwarto drogę do nieba tym, co służą ojczyźnie, wątpić nie potrzeba itd.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To może jakaś uchwała rocznicowa dotycząca Jana Kochanowskiego?

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Czy mamy to?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Zostawiamy to. Zostawiamy. Bo tu faktycznie obywatele są ważniejsi od instytucji, ale na końcu zdania są bardziej wyraźnie widoczni. Chyba tak. Dobrze.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Czyli ostatni akapit będzie brzmiał tak: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim, którzy…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

…służą dziś ojczyźnie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

…służą dziś ojczyźnie. Rzeczpospolita Polska jest państwem silnym siłą swoich instytucji i swoich obywateli. Jeżeli będziemy solidarni, razem skutecznie stawimy czoła atakowi na nasze państwo. O tę solidarność Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się dziś do wszystkich Polaków". Tylko tu jest „dziś" dwa razy. W pierwszym zdaniu i w ostatnim, tak blisko siebie. Ale to…

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

To nie szkodzi.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Jak nie szkodzi, to nie szkodzi.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Chyba, że raz może być użyte „dzisiaj".

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Nie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Tylko zwracam uwagę, że tak jest.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Wyraża wdzięczność wszystkim, którzy służą ojczyźnie. I w czasach Jana Kochanowskiego, i dzisiaj.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Dobra. Mamy ten problem załatwiony.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Tylko teraz nie wiem, czy nie byłoby dobrze… Czy ktoś zna całość tekstu? Chodzi mi o to, że fragmenty czy akapity mogą nam się wydawać spójne. Poszczególne akapity. Ale czy w całości tekstu nie będzie jakiegoś powtórzenia czy czegoś niezręcznego?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Chyba nie, z tym że teraz należy to uporządkować, rzeczywiście. Napisać to porządnie.

**Legislator Ewelina Roguska:**

To znaczy, my czekaliśmy na poprawki pisemne. Nie nadążamy na bieżąco ich pisać. Mamy jedną poprawkę dotyczącą wykreślenia słowa „elementarnym".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Poprawki pisemne, to jest sprawa formalna. Natomiast ważne jest to, żebyśmy mieli tekst. To może spróbujmy jeszcze wspólnie ten tekst jeszcze raz odczytać. Co?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

No, właśnie. To prosimy pana posła Jarosława Zielińskiego. Właśnie o to mi chodziło, czy ktoś może przeczytać całość tekstu. Może jeszcze coś wychwycimy.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Postaram się, ale proszę Biuro Legislacyjne, żeby mi pomogło, bo też mogę coś przeoczyć. To jest tak: „Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o solidarności w sprawie ochrony polskich granic.

Reżim Aleksandra Łukaszenki zaatakował Polskę wykorzystując sprowadzone przez siebie tysiące migrantów do szturmu na granice Rzeczypospolitej Polskiej. Od wielu lat nasze państwo nie stało przed tak dużym zagrożeniem swego bezpieczeństwa i integralności granic. W tej chwili próby Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża w tej sprawie solidarność z polskim rządem wraz ze wszystkimi instytucjami i osobami zaangażowanymi w obronę Polski i Polaków".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To nie miało być z instytucjami państwa polskiego?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Tak. „Ze wszystkimi instytucjami państwa polskiego i osobami zaangażowanymi w obronę Polski i Polaków".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tam jeszcze pan poseł Michał Urbaniak miał drobniutką poprawkę.

**Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):**

To pierwsze „W tej". „W chwili próby".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

„W chwili próby".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Tutaj nawet słowo „próba" będzie bardziej czytelne, po skreśleniu „w tej". Dobrze.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Skreśliliśmy zaimek.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To teraz drugi akapit.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

„Pokolenia naszych przodków walczyły o wolną i niepodległą Polskę".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Pokolenia. Tak?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Tak. Pokolenia.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

„Pamiętając o ich poświęceniu, dziś naszym obowiązkiem jest stanąć ramię w ramię z funkcjonariuszami Straży Granicznej i Policji, żołnierzami Wojska Polskiego, w tym Wojsk Obrony Terytorialnej i przedstawicielami innych służb, dumnie noszącymi polski mundur i strzegącymi granic państwa oraz suwerenności naszej ojczyzny".

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Super.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Teraz tutaj. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża również wdzięczność lokalnej społeczności oraz wszystkim, którzy udzielają wsparcia naszym służbom na polskiej granicy oraz niosą pomoc humanitarną ofiarom kryzysu, za który pełną odpowiedzialność ponosi rząd Białorusi.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stanowczo potępia akcje dezinformacyjne i inne działania prowadzące do destabilizacji Polski. Zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom wobec zewnętrznego ataku oraz zagwarantowanie nienaruszalności granic jest obowiązkiem państwa polskiego wynikającym wprost z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Podstawowym zadaniem, spoczywającym na wszystkich obywatelach Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności na reprezentantach polskiego narodu, niezależnie od poglądów politycznych, jest wspieranie instytucji państwa i jego służb".

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Tutaj jednak mamy problem z powtórzeniem „Rzeczypospolitej Polskiej".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Mamy.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Prawda? Mamy problem z powtórzeniem obok siebie wyrazów „Rzeczypospolitej Polskiej". Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a zaraz potem „podstawowym zadaniem spoczywającym na wszystkich obywatelach Rzeczypospolitej Polskiej".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Ale, pani poseł, tu możemy zrobić Rzeczypospolitej. Polskiej skreślić, bo wtedy to się nie powtórzy w brzmieniu, a chyba jest dopuszczalne.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Potem jest „polskiego narodu", więc i tak jest „polski".

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Miałam pomysł, żeby napisać wprost „z polskiej Konstytucji".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Czyli byłoby „spoczywającym na wszystkich obywatelach Rzeczypospolitej"? Bez „Polskiej".

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

„Rzeczypospolitej, a w szczególności na reprezentantach polskiego narodu, niezależnie od poglądów politycznych, jest wspieranie instytucji państwa i jego służb". I teraz jest to: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim, którzy służą ojczyźnie. Rzeczpospolita Polska jest państwem silnym siłą swoich instytucji i swoich obywateli. Jeżeli będziemy solidarni, razem skutecznie stawimy czoła atakowi na nasze państwo. O tę solidarność Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się dziś do wszystkich Polaków".

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
To, co? Bez tego zdania?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Bez którego zdania?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim, którzy służą ojczyźnie". Bo to rzeczywiście się powtarza.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**
Powtarzamy Rzeczpospolitą, wdzięczność i że Sejm wyraża.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Jest zgoda na skreślenie tego zdania?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Ale, zaraz. Zaraz. Żeby ten ostatni akapit nie zaczynał się od tego zdania? Żeby go w ogóle nie było?

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
To ładne zdanie, ale ono rzeczywiście powtarza już…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Ale które zdanie powtarza? Przepraszam, że tak się…

**Poseł Marek Suski (PiS):**
Ono powtarza nowy trzeci akapit. Tam zaczyna się, że Sejm wyraża wdzięczność.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Tym wyraża i tym wyraża. To się potem jeszcze raz sumuje.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Najładniejsze zdanie wypada. Nie wiem, co na to pan poseł Mariusz Kałużny. Czy się zgadza?

**Poseł Mariusz Kałużny (PiS):**
Polemizowałbym, ale jednak…

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Ale o tej porze…

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Tak. No, dobra. To, jeżeli jest zgoda pana posła, to z przykrością też się zgadzam. Przyjmuję, że faktycznie co do meritum… Właśnie dlatego z przykrością. Bo tutaj, jeżeli się powtarza, to faktycznie… Czasem, jak się coś za często powtarza w uchwale, to uchwała przez to jest mniej wyrazista.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Tak. Wyrażamy wdzięczność społeczności lokalnej, a potem jeszcze raz Rzeczypospolitej w całości. To za dużo.

**Poseł Marek Suski (PiS):**
Żarty żartami, ale niepotrzebne są powtórzenia, chociaż to ładne zdanie.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**
Wykorzystamy je w innej uchwale.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**
Dobrze. Czyli co? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Chciałam tylko doprecyzować. W takim razie z którego akapitu wypadają wyrazy „Sejm wyraża wdzięczność"?

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Ostatecznie z akapitu piątego, bo on był przeniesiony. Z drugiego akapitu do piątego. A, nie. Chwileczkę.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Z ostatniego. To miało być w ostatnim.

**Legislator Ewelina Roguska:**

Czyli de facto ostatni akapit miałby takie brzmienie, jak w projekcie, tylko z tą uwagą biura? Prawda? Byłby w niezmienionej wersji.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Dobrze. Czyli zbliżamy się do końca. Tak? W takim razie musimy jeszcze przyjąć cały projekt.

Przechodzimy do głosowania. Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu uchwały. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem całego projektu uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Kończymy glosowanie. Tym razem już działa. Komuna wyszła i działa. Tak?

Oddano 15 głosów – 15 głosów za.

W takim razie stwierdzam, że projekt uchwały wraz z poprawkami został przyjęty przez Komisję.

Pozostał wybór posła sprawozdawcy. Wydaje mi się, że naturalna jest kandydatura pana posła Jarosława Zielińskiego, który bardzo zgrabnie tu pracował i zbierał wszystkie uwagi i poprawki posłów.

**Poseł Jarosław Zieliński (PiS):**

Jeśli tak uważacie, zgoda.

**Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Jest zgoda pana posła. Jest zgoda Komisji.

Stwierdzam, że Komisja wybrała na sprawozdawcę pana posła Jarosława Zielińskiego.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Bardzo dziękuję panom i paniom posłom za wytrwałość, a także pracownikom Sejmu, również za wielką wytrwałość.

Zamykam posiedzenie.